# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 159. Piątek, 8 (20) Lipca. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

**Z powodu, że zgłosiła się zbyt mała liczba prenumeratorów na telegramy nasze drukowane w języku polskim i ruskim, zamiaru naszego nie możemy doprowadzić do skutku, o czem zawiadamiay osoby, które się na takowe zapisały.**

SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 7 (19) Lipca.

Najwyższy Ukaz z dnia 18 (30) czerwca r. b. o urządzeniu świeckiego grecko-unickiego duchowieństwa, w tekście ruskim, zamieszczony jest w dodatku do dzisiejszego numeru *Dziennika*.

DO NAMIESTNIKA NASZEGO W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

I.

Na przedstawienie wasze, Dyrektora wydziału Wyznań w Królestwie Polskiem, Rzeczywistego Radcę Stanu Mikołaja *Grygoriewa*, z powodu przejścia tegoż na służbę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Najmiłościwiej uwalniamy od dotychczasowych obowiązków.

II.

Na przedstawienie wasze, Urzędnika do szczególnych poruczeń klasy V-ej przy Komitecie Urządzającym w Królestwie Polskiem, Pantelejmona *Kulisza*, Najmiłościwiej mianujemy pełniącym obowiązki Dyrektora Wydziału Wyznań w temże Królestwie.

(подписано) „АЛЕКСАНДРЪ."

Въ Красномъ Селѣ, 28 Іюня (10 Іюля) 1866 года, Главный Начальникъ Собственной Его Императорскаго Величества Канцеляріи по дѣламъ Царства Польскаго, Статсъ-Секретарь (подписалъ) *Н. Милютинъ.* *)

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA i SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,
&., &., &.

*Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.*

Komitet Urządzający na 111-m posiedzeniu swojem dnia 8 (20) Stycznia 1866 r. w skutek przedstawienia Komisji Centralnej Spraw Włościańskich, oznaczył porządek układania tabel likwidacyjnych tudzież zawierania dobrowolnych układów w dobrach należących do właścicieli zupełnej zdolności prawnej nie mających. Obecnie w wykonaniu Najwyższego Rozkazu, zapadłego w d. 24-m Marca (5 Kwietnia) r. b., Komitet Urządzający uzupełniając pomienione postanowienie, postanowił i stanowi:

1) Właściciele zupełnej zdolności prawnej nie mający nie pozbawiają się prawa do otrzymania procentów od kapitału likwidacyjnego, jeżeli tabele likwidacyjne z ich dóbr będą przedstawione miejscowym Komisjom w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia postanowienia Komitetu Urządzającego o układaniu tabel i zawieraniu dobrowolnych umów w dobrach należących do właścicieli, zupełnej zdolności prawnej nie mających, t. j. od d. 29-go Stycznia (10 Lutego) 1866 r. i

2) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, poruczyć Komisji Centralnej, tudzież miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich.

Działo się w Warszawie na 130-m posiedzeniu d. 27-go Kwietnia (9 maja) 1866 r.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ
KRÓLA POLSKIEGO.
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., etc.

*Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.*

W wykonaniu Najwyższego Rozkazu z dnia 15 (27) Kwietnia r. b. 1866, Komitet Urządzający w rozwinięciu Najwyższych Ukazów z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan w Królestwie Polskiem postanowił i stanowi:

1) Rolnicy cudzoziemcy, osiedleni w Królestwie Polskiem przed wydaniem Najwyższych Ukazów z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. w dobrach rządowych, prywatnych, instytutowych i innych, którzy zajmują grunta podchodzące pod przepisy Ukazów tak z roku 1846, jako też z r. 1864, i którzy przyjęli już poddaństwo ruskie, lub wystąpią z prośbą o przyjęcie ich w takowe poddaństwo, uznają się za właścicieli pomienionych gruntów, ze wszelkiemi prawami i obowiązkami wypływającemi z Ukazów z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan. Do tych zaś ze wspomnionych rolników, którzy nie przyjęli lub nie przyjmą poddaństwa ruskiego, przepisy Ukazów z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nie stosują się.

2) Zapewnione obowiązującemi w Królestwie prawami, dla wszystkich wyżej wspomnionych cudzoziemców osiedlonych, ulgi w powinności zaciągowej i podatkach skarbowych, jeżeli termina takowych ulg jeszcze nie upłynęły, utrzymują się w swej mocy do upływu tych terminów, za wyłączeniem wszakże podatków i powinności ustanowionych przez Najwyższy Ukaz z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan.

3) Dyrektorowi Głównemu Spraw Wewnętrznych i Duchownych porucza się wydanie stosownego rozporządzenia co do natychmiastowego zapisania do ksiąg ludności tych cudzoziemców rolników, do których według punktu 1-go postanowienia niniejszego stosują się przepisy Ukazów z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku.

4) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, poruczyć Członkowi - Zawiadującemu czynnościami Komitetu Urządzającego, tudzież Dyrektorom Głównym Spraw Wewnętrznych i Duchownych i Skarbu.

Działo się w Warszawie na 130 posiedzeniu dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1866 roku.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 7 (19) Lipca.

W wiadomościach z widowni wojny panuje cisza. Z obydwóch stron gotują się do stanowczego spotkania. Wojska pruskie posuwają się naprzód, austrjackie cofają się w różnych kierunkach i ściągają pod Wiedeń. Telegraf i gazety podają wiadomości więcej o tem co miało miejsce, ze szczegółami o bitwach i układach pokojowych, w skutku czego odsyłamy czytelników do wiadomości zamieszczonych poniżej pod rubryką „z widowni wojny"; przytem zwracamy uwagę na mało znane dotąd doniesienia o ruchu prusaków na prawem krańcowem ich skrzydle, po drodze od Znajmu do Wiednia. Z tego ruchu okazuje się, że prusacy zająwszy Jetzelsdorff, przeszli już z Morawji na właściwe terytorjum austrjackie.

O biegu układów w przedmiocie rozejmu, podaje wiadomości tylko jedna *Patrie*, która donosi, że propozycje pruskie zatwierdzone przez Francję i Włochy, wysłane do Wiednia w sobotę 12 go b. m., nadeszły tam w poniedziałek 14-go, i miały być roztrząsane przez mięszaną radę, składającą się z wojskowych i dyplomatów, i że Bawarja stara się skłonić gabinet wiedeński do pokojowego załatwienia, a w tym celu, jak donoszą z Monachjum, miał się udać p. von der Pfordten do Wiednia. Wszelako dzisiejszy nasz telegram donosi, że p. von der Pfordten nie uda się już do Wiednia, gdyż rozpoczęcie tam układów jest wątpliwem, a telegram z Wiednia dodaje, iż na teraz przynajmniej postanowiła Austrja energicznie prowadzić dalej wojnę i powołano pospolite ruszenie w prowincjach austrjacko-niemieckich. Jednak, jak wspomnieliśmy wczoraj, nić układów nie musiała zostać ostatecznie zerwana, czego dowodzi wysłanie 15-go b. m. urzędnika francuzkiej ambasady przez p. Benedetti, z głównej kwatery pruskiej do Wiednia i będące zapewne z tym w związku przybycie do tejże głównej kwatery oficera austrjackiego 17-go b. m. dla towarzyszenia samemu panu Benedetti do Wiednia, co donosił wczorajszy nasz telegram, również jak i wyjazd księcia Napoleona do głównej kwatery Wiktora-Emanuela, o czem wspomina nasz dzisiejszy telegram na podstawie *Monitora*. Że zaś książę ten wysłany został nie w celu skłonienia Włoch do odstąpienia Prus, dowodzi tego artykuł *Monitora wieczornego*, streszczony w dzisiejszym naszym telegramie, a obok tego poświadczający, że obecnie toczą się układy tylko w przedmiocie propozycij pruskich.

W Paryżu i Florencji krążyła pogłoska, że Prusy i Włochy, pomiędzy warunkami pokoju postawiły przywrócenie w Węgrzech konstytucji z 1848 roku, a jednocześnie dzienniki pruskie i włoskie rozpuściły pogłoskę o zaburzeniach w niektórych częściach Węgier; samo źródło tej wiadomości czyni ją nader podejrzaną, trudno bowiem w obec wynurzeń przywiązania i wierności, składanych cesarzowej austrjackiej w Peszcie, przypuścić, aby węgrzy opuścili dynastję habsburgską w tak ważnej chwili. Co do warunku niby to wymaganego przez Prusy i Włochy, aby Austrja przywróciła w Węgrzech konstytucję z 1848 r., co najmniej może się wydawać dziwacznem, aby dwa mocarstwa mięszały się tak dalece do spraw wewnętrznych zwyciężonego nieprzyjaciela.

We Włoszech, zachęconych powodzeniem, zaczynają się budzić zaborcze zachcianki. Broszura doręczona baronowi Ricasoli, domaga się przyłączenia Trjestu do królestwa włoskiego i kończy się następnemi słowy: „Z naszego wy-

* Tekst ruski niniejszych Ukazów, zamieszczony będzie w osobnym dodatku.

kładu, jak się spodziewamy, nasi bracia włosi i gabinet, powezmą przekonanie, że królestwo włoskie przyłączając Trjest do swych stu miast, spełniłoby tylko warunki, jakie natura, historja, prawo i dogodności uczyniły koniecznemi; przekonają się niezawodnie, że miasto swe wykształcenie, cywilizację i pobór odda do rozporządzenia rodzinie włoskiej, i że ten krańcowy punkt graniczny, zarazem będzie pierwszą tamą przeciwko najazdowi obcych, którzy tak długo nasz piękny kraj wyzyskiwali.” Tymczasem, według dziennika *Temps*, p. Ricasoli obstaje tylko za przyłączeniem południowego, tak zwanego włoskiego Tyrolu, mniej zaś jest stanowczym co się tyczy Trjestu i Istrji.

Co do pierwotnie proponowanego przez Austrję zawieszenia broni z Włochami, w obec oświadczenia, o którem wczoraj wspominaliśmy, urzędowej *Gazetta di Venezia*, dzienniki włoskie powiadają, iż przekonano się, że ustąpienie Wenecji cesarzowi francuzów, nigdy nie było faktem spełnionym. Gabinet wiedeński oświadczył tylko, że gotów byłby ustąpić tę prowincję, aby za pomocą Francji uzyskać zawieszenie broni, któreby mu dało czas zebrania nowych sił dla poskromienia Prus. Cesarz Napoleon ograniczył się na przyjęciu do wiadomości proponowanego ustąpienia i zaproponowaniu ze swej strony zawieszenia broni Włochom i Prusom. Ponieważ zawieszenie broni nie zostało przyjęte, to mniemane ustąpienie już wcale nie istnieje, i austrjacy uważają Wenecję za kraj austrjacki, a włosi za kraj włoski. — Kiedy w ten sposób odzywają się dzienniki włoskie, wiedeński organ *N. Fr Presse*, w artykule który czytelnicy znajdą poniżej, dowodzi, że żołnierze siedmiu pułków włoskich w armji austrjackiej, już w tej chwili są poddanymi francuzkiemi i rząd austrjacki nie powinien ich swoim kosztem utrzymywać, a to na podstawie, że po ustąpieniu Lombardji, następnie pułki austrjackie pochodzące z tej prowincji, zostały zwolnione od przysięgi na wierność cesarzowi austrjackiemu.

Dzienniki francuzkie powtarzają wiadomość o kapitulacji miasta Matamoras, ale jej nie wierzą, z powodu iż pochodzi z Galwestonu w Teksasie, miejscu zebrania oficerów juarystowskich, skąd często rozpuszczane bywały mylne pogłoski. Gdyby jednak wiadomość o kapitulacji potwierdziła się, według zdania dzienników francuzkich miasto mogło było być wziętem tylko niespodzianie i kilka batalionów wojsk cesarsko-meksykańskich, popartych przez jeden pułk francuzki, będą dostateczne do zdobycia go napowrót.

Według ostatnich wiadomości z Washingtonu, bil co do biur wyzwoleńców, na który izba reprezentantów nie mogła co do niektórych szczegółów zgodzić się z senatem, po uczynieniu wzajemnych ustępstw w tak zwanym naradowym komitecie obu izb, ostatecznie został przez nie przyjętym, a prezydentowi nie pozostaje, jak tylko zatwierdzić go lub znów położyć *veto*.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Zürichu.

## Telegramy

**Wiedeń**, *17-go lipca*. **Postanowiono energicznie prowadzić dalej wojnę. Nakazano pospolite ruszenie w niemiecko-austrjackich prowincjach.**

**Monachjum**, *18-go lipca*. **P. von der Pfordten nie udaje się do Wiednia; rozpoczęcie układów w Wiedniu jest wątpliwem.**

**Paryż**, *17-go lipca. Monitor* **donosi, że książę Napoleon wyjechał do głównej kwatery Wiktora-Emanuela z nadzwyczajną misją.**

**Frankfurt**, *18-go lipca*. **Jenerał Vogel von Falkenstein wydał proklamację, według której obejmuje zarząd w Nassau i Frankfurcie, oraz w zajętych częściach Bawarji i Darmsztadu.**

**Paryż**, *18-go lipca. Monitor wieczorny* **oświadcza, że Francja nigdy nie miała zamiaru zmuszenia Włoch do zawarcia zawieszenia broni bez Prus, ani też nie chciała zbrojnie pośredniczyć. Obecne przedugodne układy, dotyczą przedwstępnych warunków pokoju postawionych przez Prusy.**

### Z widowni wojny.

* *Brünn, 15-go lipca.* Jenerał Herwarht von Bittenfeld zajął wczoraj z swą awangardą miasto Znaim, nie natrafiwszy wcale na opór. Spodziewane są bitwy nad rzeką Thaya. Panują wielkie upały. (*N. Preus. Z.*)

* *Brünn, 15-go lipca.* Ambasador francuzki posłał do Wiednia jednego z urzędników ambasady francuzkiej. — Ruch na drodze żelaznej pomiędzy Brünn i Pragą przywrócony został na teraz tylko dla transportów wojskowych. Na hradszynie czyli zamku w Pradze powiewa flaga czarno-biała.—Benedek pozbawiony został dowództwa naczelnego nad armją północną i pozostawiono go jedynie na czele korpusu armji (!). (*Tamże.*)

* *Berlin, 17-go lipca.* O zwycięzkich walkach armji pruskiej nad Menem, dowodzonej przez jenerała Vogel von Falcksteina i działającej przeciw bawarom i korpusowi księcia Aleksandra heskiego, otrzymano następujące raporta autentyczne: *Eisenach, 17-go lipca.* (Z Aschaffenburga przez sztafetę). Dnia 10-go lipca, bawarzy, którzy zajęli byli pozycje za Saalą frankońską, pobici zostali przez wojska pruskie jenerała Falckensteina w pięciu punktach: pod Waldaschach, Hausen, Fridrichshall, Kissingen i Hammelburg; w tych dwóch ostatnich punktach bawarzy stawiali zawzięty opór.—Dnia 13-go lipca wieczorem, brygada Wrangla odparła stanowczo atakującą dywizję darmsztadzką, ze znacznemi dla tej ostatniej stratami.—Dnia 14-go lipca, dywizja Goebena odniosła pod Aschaffenburgiem świetne zwycięztwo nad połączonemi siłami austrjackiemi, hesko-elektoralnemi i darmsztadzkiemi, zostającemi pod dowództwem feldm.-por. Neipperga. Aschaffenburg został zdobyty szturmem, przyczem prusacy odparli nieprzyjaciela za Men. Wzięto do niewoli znaczną liczbę austrjaków, prusacy zaś ponieśli nie wielkie stosunkowo straty. (*Tamże.*)

* *Bremen, 17-go lipca z rana.* Przybyły tu dziś pierwsze wojska oldenburgskie, które powitane zostały przez ludność głośnemi okrzykami hura. Mają one dziś jeszcze o godzinie 2-ej być przewiezione dalej pociągami nadzwyczajnemi. Na dziś, jutro i pojutrze zapowiedziane zostały dalsze przechody wojsk. (*Tamże.*)

* *Berlin, 17-go lipca.* Kwatera główna armji pruskiej w Morawji znajduje się jeszcze w Brünn, lecz dalsze posuwanie się rozpoczęte już zostało w wielkich rozmiarach. Dwie dywizje posłane zostały do Lundenburga, dla przerwania komunikacji pomiędzy Wiedniem i Ołomuńcem, i w chwili gdy to piszemy, ważny ten punkt, położony w południowo-wschodnim kącie Morawji, w którym schodzą się drogi żelazne, musi już znajdować się w ręku prusaków. Lundenburg ma pod względem strategicznym daleko większe znaczenie niż Pardubice. To ostatnie miasto stanowi klucz sieci czeskich dróg żelaznych, i posiadanie jego zapewnia posiadanie Czech; Lundenburg zaś jest kluczem całej północnej przestrzeni monarchji austrjackiej, i z zajęciem tego punktu, odcięto austrjaków od ich najkrótszych i najdogodniejszych dróg komunikacji z Morawją, Szlązkiem austrjackim i Galicją. Ołomuniec pozostawiony został na teraz własnym siłom obronnym i zasłonie silnej załogi, podczas gdy reszta byłej armji północnej śpieszy na południe, dla spółdziałania przy obronie linji Dunaju. Nie wiadomo kiedy rozpoczęło się to poruszenie. (*Nordd. A. Z.*)

* *Wiedeń, 14 lipca.* Główną kwestją przy wszelkich kombinacjach jest naturalnie ta, czy armja południowa austrjacka przybędzie w właściwym czasie i w dostatecznej sile. Jakkolwiek część jej już przybyła i zapowiedziane jest na jutro przybycie głównych jej sił (*le gros de l'armée*), pomimo to brak tu wiadomości szczegółowych o jej marszu. Arcyksiążę Albert przybył tu wczoraj wraz z jenerałem John'em, swym szefem sztabu głównego, i powitany został w banhofie przez kilku arcyksiążąt i przez liczną publiczność. (*Tamże.*)

* *Z Włoch* nie otrzymano od wczoraj żadnych ważnych wiadomości. Łatwo zrozumieć, że jenerał Cialdini, po zajęciu ważnych punktów, jakiemi są Padwa i Vicenza, dał swym wojskom czas do wytchnięcia dla skombinowania swych dalszych działań z poruszeniami oddziałów ochotników Garibaldego, tudzież wojsk stojących nad Mincio i floty włoskiej, oraz dla powzięcia wiadomości o pozycjach austrjackich. Flota włoska zamierza atakować Istrję, a przynajmniej *Italie* przypisuje jej ten zamiar. Wenecja zatem pozostawioną zostanie na teraz na boku, prawdopodobnie dla dowiedzenia się, jak Francja zamierza przeprowadzić swój stosunek posiadania prowincji weneckiej. Z zachodniej części tej prowincji nie słychać nic o ostatnich wypadkach wojennych. Z wiadomości otrzymanych przez Bern okazuje się, że w bitwie stoczonej nad Tonale pomiędzy austrjakami i włochami, ci ostatni ponieśli daleko większe straty niż pierwsi. Zdaje się zresztą, że armja austrjacka opuściła już w większej części Wenecjańskie. Podług wiadomości z Wiednia z 12-go b. m., korpus Hartunga przybył z Wenecjańskiego do Wiednia, gdzie spodziewano się przybycia do dnia 15-go b. m. głównych sił armji południowej. Jeżeli przeto, jak donoszą pisma francuzkie, wojska austrjackie stoją jeszcze za Piave pod Conegliano, liczba ich musi być stosunkowo nie wielka i zadanie ich zależy bezwątpienia na tem, ażeby zasłaniać drogę żelazną z Mestre do Nabreziny aż do zupełnego wymaszerowania wojsk, udających się na północ. Zapewne jenerał Cialdini przedsięweźmie w tych dniach rekonesans wzdłuż linji nad Piave, dla zapewnienia sobie drogi z Vicenzy do Trydentu, i wówczas można będzie przekonać się, jak dalece austrjacy zamierzają przeszkodzić wkroczeniu włochów od strony lądu do Friulu i Istrji. Spodziewana jest wkrótce wielka bitwa nad Adygą. Dziennik *Conte Cavour* wyprowadza taki wniosek z poruszeń armji, zostającej pod dowództwem króla Wiktora Emanuela. Panuje tam nadzwyczajna czynność; sam król jest po całych prawie dniach na koniu. *Movimento* mówi prawie toż samo i wynurza przekonanie, że austrjacy oczekiwać będą na Włochów z tamtej strony Adygi. Przejście przez tę rzekę będzie zapewne bronione i przedstawi znaczne trudności, wiadomo bowiem, że woda w Adydze jest bardzo szybka. W armji włoskiej panuje jak najlepszy duch i pewność zwycięztwa. (*Tamże.*)

* *Berlin, 17 lipca. Börsenz.* donosi: Książę Reuss, który jeździł do Paryża z listem własnoręcznym od króla pruskiego do cesarza Napoleona, wrócił tu i udaje się dziś wieczorem do kwatery głównej, dla zdania królowi ustnej sprawy z rezultatu swej podróży. (*Wolffs T, B.*)

* *Berlin, 17 lipca.* Podług pisma norymbergskiego *Korrespondent*, feldmarszałek książę Karol bawarski udał się przez Erlangen do Monachium, dla skłonienia króla bawarskiego do zawarcia pokoju z Prusami, gdyż przewaga tych ostatnich jest zbyt wielka. (*Schl. Z.*)

* *Eisenach, 17-go lipca.* Frankfurt zajęty został wczoraj przez wojska pruskie, dowodzone przez jenerała Vogel von Falckenstein. Przy wejściu wojsk, ulice były bardzo ożywione i ludność witała żołnierzy po przyjacielku. (*Wolffs T. B*)

* *Kolonja, 17-go lipca. Köln. Z.* donosi: Jenerał Vogel von Falckenstein wszedł wczoraj do Frankfurtu z dywizją Goebena, liczącą 7,000 ludzi. Austrjacy stracili pod Aschaffenburgiem 1,500 ludzi wziętych do niewoli i 800 ludzi w zabitych i ranionych. Wojska upadły całkiem na duchu. Na skutek życzenia Bawarji, panuje pomiędzy tym ostatnim krajem i rusami pewien rodzaj chwilowego zawieszenia broni. (*Tamże.*)

* *Monachjum, 15 lipca.* Wczoraj w. książę hessendarmsztadzki przybył tu całkiem niespodzianie. Pozostanie on tymczasowo w Monachjum. P. Von der Pfordten dopiero za kilka dni wyjedzie do Wiednia dla wzięcia udziału w układach o rozejm. Obiega pogłoska, że pomiędzy Bawarją i Prusami nastąpiło zawieszenie broni. (*La Patr.*)

* *Kraków, 17 lipca.* Według urzędowych telegramów, powiat budziszyński, taborski i pizki, jako też droga przez Tabor aż do Pragi nie są zajęte przez nieprzyjaciela. Wojska w szystkich broni skierowały swój pochód przez Igławę. Widać ztąd, że prusacy nie myślą udawać się w daleką i uciążliwą drogę przez południowe Czechy. (*Krak. Z.*)

* Od początku wojny, t. j. od 14 czerwca armja pruska w swoim pochodzie, według obliczenia, stała się panią następujących zdobyczy: Zajęła ona 1815 mil jeograficznych □ krajów, jako to: Hanoweru 898, Holsztynji 155, Hesji elektoralnej 174, Saksonji 271, Czech 314 z 7,109,000 mieszkańcami w ogólności. Oprócz tego zdobyła 220 dział, z których 200 jest żłobkowanych, 40,000 karabinów, 20,000 pałaszy i niezmierną ilość amunicji. Nareszcie w ręce żołnierzy pruskich dostało się 50,000 jeńców i 6,000 koni. *(La Fr.)*

* Oprócz pochodu naprzód Cialdiniego, który lewe swoje skrzydło posunął do Vicenza, środek do Padwy, a prawe oparł o Mestre i Trevizę, nic nowego nie nadeszło z Włoch. List z Frankfurtu dosi, że w Monachjum oczekują przybycia 30,000 austrjaków z armji włoskiej, powracającej z czworoboku przez Tyrol. Wypadki jakie zachodzą w Austrji, nie pozwolą zapewne urzeczywistnić tego projektu. *(La Patr.)*

* Depesza prywatna z Wiednia donosi, że do stolicy tej nadeszły propozycje pośrednictwa, które odeszły z Paryża w sobotę wieczorem. Zbadanie tych propozycji miało odbyć się na radzie mieszanej dyplomatycznej i wojennej. Arcyksiążę Albert był wezwany do wzięcia udziału w tej radzie, gdzie głównie miał być badany stan rzeczy dotyczący źródeł wojennych cesarstwa. Ta sama depesza donosi z Wiednia o przybyciu tam dotąd p. Beusta w powrocie z Paryża. Korespondencje z Monachjum zapewniają, że rząd bawarski skłaniając się do odpowiedniego zawieszenia kroków nieprzyjacielskich, robi w tej chwili w Wiedniu starania o zawarcie pokoju. Sądzą, że kroki Bawarji mogą nie być bez wpływu na postanowienia dworu wiedeńskiego. Podróż p. v. d. Pfordten ma leżeć w związku z tem nowem położeniem rzeczy. *(La Patr.)*

* Depesze donoszą, że p. Benedetti udał się z Berlina do kwatery głównej króla pruskiego. Wyjazdowi temu ambasadora francuzkiego nie przypisują żadnej misji prywatnej; okazuje się bowiem potrzeba, ażeby bliżej przebywał on osoby króla Wilhelma, gdyż kwatera główna armji pruskiej stała się centrem działań politycznych rządu berlińskiego. *(La Patr.)*

* *Wien. Abp.* podaje list z Haugsdorf z dnia 13-go b. m., w którym czytamy co następuje: Podczas gdy dziś pomiędzy 8 a 2 godziną odbywał się w Ober-Hollabrunn pobór rekrutów, słyszeliśmy w okolicach Znaima silny huk dział. Oddaliłem się wraz z innymi, powróciłem potem do Haugsdorf i zastałem tam już 5 pułków kawalerji austrjackiej, a w odległości 1½ godziny ku Znaimowi od strony Morawji pułk kawalerji austrjackiej z działami. Według opowiadania oficerów austrjackich, prusacy weszli dziś o godz. 9 do Znaima. Kawalerja austrjacka przeszła przez most na rz. Thaya i wyparła ich potem przez trzykrotne wystrzały z dział i wysadzenie min w powietrze, poczem kawalerja austrjacka cofnęła się na wzgórze położone od strony niższej Austrji. Ztamtąd dostrzeżono, iż wojska pruskie przeprawiły się przez rz. Thaya na miałkiem miejscu; dla tego kawalerja austrjacka cofnęła się na terytorjum morawskie w kierunku Urban i Köllendorf, postawiła straże przednie, a pułk cofnął się ku Haugsdorf i Jetzelsdorf. Jak się na pewno dowiaduję, osądzony został przez sąd wojenny i polowy auditorjat w Haugsforf szpieg pochodzący z Glacu i rozstrzelany dziś wieczorem o godz. 6. *(Krak. Z.)*

* *Krak. Z.* podaje następujące spóźnione wiadomości: Oddział prusaków wszedł 13-go do Konic, trzy mile od Ołomuńca, a inny z Berna do Ruśnic.

* Od 13-go z rana, stoją forpoczty pruskie w Rajgern, o jedną stację kolei na południe Berna. Wojsko tylko jeździ koleją z Lundenburga do Krems i Stockerau.

* Prusacy w nieznanej sile wkroczyli do Jetzelsdorf (znajduje się za r. Thaya, na drodzo ze Znajmu przez Ob. Hollabrunn i Stockerau do Wiednia. *P. R.*)

* Dnia 13-go w Mautern (nad Dunajem na zachód Wiednia) przy zakładaniu przez inżynierję min pod most, jedno przęsło wyleciało w powietrze. Podobno nikt nie zginął. Most naprawiają.

* *Wiedeń, 17 lipca.* Urzędowa *Wien. Z.* zamieszcza odezwę namiestnika Dolnej Austrji, tyczącą się pospolitego ruszenia w dzielnicach Unter-Wiener Wald i Ober-Wiener Wald; podobnąż odezwę wydali Namiestnicy Górnej Austrji, Karyntji, Krainy i Styrji. Burmistrz miasta Wiednia ogłosił obwieszczenie, pozwalające na tworzenie straży miejskiej nieumundurowanej. *(Krak. Z.)*

---

* (**W y r a ż e n i a  u c z u ć  w i e r n o p o d d a ń c z y c h, z  p o w o d u  z a m a c h u  n a  ż y c i e  N a j j a ś n i e j s z e g o  P a n a.**). *Siew. Pocz.* zamieszcza następujące najpoddanniejsze adresa:

Od mieszkańców m. Troickosawska i od kowelskiej gminy miejskiej, oraz z Kremieńczuga od mieszkańców wszystkich stanów m. Czygiryna do jenerał-adjutanta Bezaka.

---

* (D r u g a  z a b a w a  w o k a l n o - i n s t r u m e n t a l n a) w ogrodzie instytutu muzycznego, odbyła się wczoraj. Wykonanie programu odpowiedziało zupełnie oczekiwaniom słuchaczy i godności akademji muzycznej: Uwertury z Rienzi Wagnera, z Burgrafów Dobrzyńskiego i z Marji (Malczewskiego) Grosmana, wykonała z precyzją orkiestra tutejszego teatru. Polonez z Hrabiny na cztery waltornie aranżowany przez autora, obudził żywe jak zawsze współczucie, a wyśpiewane raczej niż wygrane na sześciu skrzypcach „unissono" melodje Glinki, dały nam poznać wysoki stopień muzykalnego wykształcenia młodych wirtuozów, elewów instytutu. Ciż sami artyści wykonali również „unissono" sielankowy mazur Kątskiego, który na powszechne żądanie powtórzony został. Deszcz ulewny przerwał koncert wczorajszy, jednakże z ostatnich dwóch numerów programu, wykonano połowę pierwszego (Krzysztof Kolumb, Dawida), gdzie p. Macharzyńska miała sposobność okazać i bogactwo głosu i widoczny postęp w śpiewie pod kierunkiem tak znakomitego nauczyciela, jakim jest p. Ciaffei. Na zakończenie tego sprawozdania, donosimy, że jeszcze jedna podobna zabawa w ogrodzie instytutu, urządzoną będzie niebawem na korzyść kształcących się w nim uczniów i uczenic. *Al.*

* (B u ł k i). Podany przez nas do wiadomości mieszkańców zamiar zakładów młyna parowego na Solcu, codziennego wypieku pieczywa pszennego, od dni kilku wprowadzony już został w wykonanie. Wypiekane są codziennie bocheneczki pszenne po kop. 5, strucelki po kop. 2½, kejzerki, berlinki i poznańskie po kop. 1, bułeczki okrągłe trzy za kop. 2½, rogaliki po kop. 1, tudzież chleb podłużny, angielskim zwany po kop. 10. Dostarczone nam próby, oraz bezpośrednie zakupy przyniosły przekonanie, że pieczywo z zakładów bankowych młyna parowego pod względem wagi, piękności mąki, dokładności wypieku, i smaku nie pozostawia nic do życzenia, a w skutkach ten jeszcze dobroczynny pociąga za sobą rezultat, że prywatnych piekarzy do emulacji zniewala; jakoż w istocie łatwo spostrzegać można obecną staranność wypieku po prywatnych piekarniach i sklepikach piekarskich, a nawet widoczną większość bułek w porównaniu z dawniejszemi. Bułki, rogale i chleb pszenny z młyna parowego sprzedawane są codziennie w tych samych zakładach bankowych, gdzie sprzedaje się znany z swej dobroci chleb parowy, mianowicie przy ulicach: Ordynackiej u Altschüllera, Trembackiej u Chrostowskiej, Krakowskiem-Przedmieściu na prost św. Krzyża u Czajkowskiego, Chłodnej u Grabiańskiego, Dzikiej u Horcha, Hożej u Horodyskiej, na Nowym-Świecie u Wyrzykowskiego i u Kellera, na Solcu niedaleko magazynu solnego u Krukowskiej, Piwnej u Krasińskiego, Grzybowskiej u Mrozowskiej, Czerniakowskiej u Nagla, Zapiecek u Orłowskiej, Marszałkowskiej wprost Chmielnej u Smoleńskiej, Żurawiej u Spychalskiego, Ślizkiej u Schedla, Twardej u Viehwega, Nowomiejskiej u Zapałkiewicza, Chmielnej u Zaremby i Nalewki u Zgliczyńskiej. Zamiarem jest urządzić nowe składy przy placu Teatralnym, przy ulicy Długiej w pobliżu Miodowej, Zakroczymskiej i innych.

Φ.

* (P. K r e u t z b e r g) wraz z chińczykami Arr-Zang i Zam-Ang, zamiast w ogrodzie w domu Grodzickiego, dawać będzie przedstawienia tresowanych lwów, magji chińskiej i rzucania nożami w żywych ludzi, w ogrodzie pod N. 1673 w Alei Belwederskiej wprost domu Pusłowskich.

* (W y p a d k i). W dniu wczorajszym Ignacy Popławski: lat 28, kamieniarz pracujący przy odnawianiu foksalu kolei żelaznej petersburgsko-warszawskiej na Pradze, przez własną nieostrożność spadł z rusztowania na kamienie i na miejscu się zabił. — W tymże dniu, starozakonny Berek Mozelman, wyrobnik, lat 32 wieku liczący, zajmując się w młynie parowym pod N. 2913*a.* przy ulicy Solec, wciąganiem do spichrza za pomocą windy worka ze zbożem, w skutek oberwania się tegoż worka na miejscu zabity został. — Romuald Roszkowski, były naczelnik powiatu radomskiego, lat 68 wieku liczący, który przez swego lokaja Jana Grodowskiego toporem śmiertelnie poraniony został, o czem było doniesione w wczorajszym numerze naszego Dziennika, życie zakończył; poszukiwanie tegoż Grodowskiego kontynuje się.

* (N o w e  d z i e ł o). Wyszedł z druku poszyt 4-ty *Buchalterji i rachunkowości gospodarskiej*, przez A. Szumlańskiego i obejmuje Buchalterję dla gospodarstw średniego rozmiaru. Z tym poszytem kończy się tom pierwszy. Prenumerata na tom drugi, który obejmować będzie Buchalterję dla małych gospodarstw, wzory rejestrów i rachunkowość gospodarską, wynosi rs. 3 kop. 50 i przyjmuje się za pokwitowaniem w drukarni J. Ungra, ulica Krakowskie Przedm. N. 390, u autora ul. Grzybowska N. 1046, w znaczniejszych księgarniach warszawskich i na wszystkich stacjach pocztowych królestwa. Ostatni ten tom wychodzić będzie poszytami, w miarę zebrania się funduszu z prenumeraty; gorącem zaś życzeniem autora jest, aby wyszedł jak najrychlej.

* (M u z y k a l j a). Nakładem księgarni i składu nut muzycznych Ferdynanda Hösick, przy ulicy Senatorskiej, wyszła z druku *Msza na różne wotywy*, przez komp. Zientarskiego, profesora szkoły organistów przy warszawskim instytucie muzycznym, ofiarowana ks. Ignacemu Dudrewiczowi, prefektowi tegoż instytutu. Jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. Cena egzemp. kop. sr. 60.

---

* (S z k o ł a  n a  Ż m u d z i). Pewien nauczyciel wiejski w gubernji kowieńskiej, objąwszy pod swój dozór szkołę, napotkał wielkie trudności z powodu nieposiadania narzecza żmudzkiego i nieufności włościan miejscowych, którzy niechętnie posyłali swych dzieci do szkoły. Wszelako nie tracąc cierpliwości, nauczyciel pełnił swe obowiązki, a tymczasem starał się wyuczyć po żmudzku i objaśniać w tem narzeczu swoim uczniom to, czego nie mogli inaczej zrozumieć. Tym sposobem nauczanie poszło łatwiej, i niebawem kilku gospodarzy włościan przyszli z podziękowaniem do nauczyciela za skuteczne kształcenie ich dzieci, oświadczając, że odtąd będą posyłać do szkoły swych synów i córki. (*Wil. Wiest.*)

---

## Austrja.

* (**K o n s t y t u c j a  w ę g i e r s k a**). W ostatnich dniach obiegała pogłoska, której zaprzeczył telegram z Florencji z dnia 15-go b. m., jakoby rządy włoski i pruski zgodziły się na postawienie pomiędzy warunkami pokoju warunku przywrócenia konstytucji węgierskiej. Równocześnie depesze telegraficzne i dzienniki florenckie i berlińskie wysilają się na przekonanie publiczności, jakoby w niektórych okolicach Węgier panować miała niepokojąca dosyć agitacja. Samo źródło tych ostatnich pogłosek podaje je w podejrzenie, i oprócz tego, że przypuszczenia te nie mają żadnego znaczenia, jesteśmy przekonani, iż naród węgierski nie byłby zdolnym w tej ostatecznej godzinie opuścić dom habsburgski. *(Nord.)*

* (A r m j a  w ę g i e r s k a). *Piszą z Wiednia pod dniem 13 lipca:* Nie widziałem smutniejszego obrazu nad synów kariotów, którzy od wczoraj przebiegają miasto, kierując się ku Węgrom. Pościel, meble, rodzina, kilka zwierząt domowych, wszystko to razem zapakowane w nieładzie na wózku wlokącym się po drodze i ciągnionym przez nędznego konia. Jakaż przemawiająca nędza i jakże nie złorzeczyć wojnie! Węgrzy postanowili wystawić armję narodową. Dowództwo nad tą armją, której utworzenie zostało przyjęte, będzie powierzone sławnemu jenerałowi Görgey, współzawodnikowi Bema i Kossuta z 1849 roku. Według zdania jego przyjaciół, jen. Görgey posiada, być może, dziś najwięcej zdolności w cesarstwie. Jenerał oświadczył swoją gotowość przyjęcia dowództwa nad armją węgierską i złożył uroczystą przysięgę, iż przeleje ostatnią kroplę krwi za ocalenie i sławę króla węgierskiego, cesarza Franciszka Józefa I-go. Cesarz pracuje każdodziennie długo z jenerałem Gablenzem; utrzymują, że jenerał ten zostanie zamianowany ministrem wojny, albo też że otrzyma naczelne dowództwo. *(La Patr.)*

* (P u ł k i  w ł o s k i e). *N. Fr. Presse* podaje zajmujący artykuł w kwestji pułków włoskich: Ustąpienie Wenecji dla Francji wywołało kwestję, jaki los stanowczy czeka nasze pułki włoskie. Armja cesarska, składa się z siedmiu pułków włoskich: 13-ty pułk (Bamberg) rekrutujący się w Padwie; 16 pułk (Kernhardt) rekrutujący się w Trevizie; 26 (w ks. Michała) w Udine; 38 (Haugwitz) w Mantui; 79 (Francka) w Pardenone i 80 (Holsztyński) w Vicenza. Żołnierze należący do tych siedmiu pułków są odtąd bez wyjątku poddanymi francuzkimi. Pułk Kernhardt, który czasowo stanowił część załogi Moguncji, został obecnie przydzielony do ósmego korpusu armji związkowej, podczas gdy sześć innych pułków należy do armji północnej i biły się mężnie w Czechach. Pułk Francka utracił pod Skalicami wszystkich prawie oficerów, pułkownika i 1,000 żołnierzy; straty pułku w. ks. Michała nie mniej były znaczne. Po ustąpieniu Lombardji dla Francji w 1859 roku i odstąpieniu napowrót tej prowincji dla Piemontu, wyznaczono blizko sześć miesięcy dla rozwiązania pułków lombardzkich z przysięgi złożonej na

sztandar austrjacki i rozpuszczeniu ich do domów. Zachodzi teraz pytanie, kto ma utrzymywać te wojska aż do chwili, dopóki układy nie będą ukończone. Zdaniem naszem, wojska te niewłaściwie utrzymywane są kosztem Austrji, gdyż Austrja nie może już więcej rościć pretensji, ażeby pułki te pozostały nadal w jej służbie.

### Azja.

* (Powstańcy). Ostatnia poczta z Pekinu donosi pod d. 1 maja, że powstańcy z Hu-Pe opuścili Kang-Keu udając się do Kiang-Si; utrzymują, że powstańcy z Mandżurji pobici zostali w Kirin przez Quen-Sianga. (*La Fr.*)

### Francja.

* (Wstrzymanie uzbrojeń). *Tulon, 16 lipca.* Wstrzymano pobór majtków zarządzony we wszystkich okręgach nadmorskich podległych popisowi. Oprócz tego zawieszono uzbrojenia. (*La Fr.*)

* (Senat) uchwalił jednozgodnie projekt do znanej uchwały senatu. Podczas krótkich w tym przedmiocie rozpraw, margr. de Boissy zaimprowizował w znany sposób mowę, która wywołała, jak zwykle, śmiech i niecierpliwość zgromadzenia. Ostrzegał on rząd, ażeby nie stał się „osobistym." P. Rouland zbił dowodzenia zapalczywego margrabiego, a jenerał hr. de la Rue bronił propozycji rządowej. (*Nordd. A. Z.*)

* (Legion meksykański). Nowy oddział legionu zagranicznego przybywszy z Aix udał się do Saint-Nazaire w celu odpłynięcia do Meksyku. (*La Fr.*)

* (Zaburzenia w Kochinchinie). Niektóre dzienniki donoszą, że w Kochinchinie wybuchło ogólne powstanie, i że w pomoc wice admirałowi La Grandière, który zażądał posiłków od rządu francuzkiego, wysłano znaczne siły wojsk. Dowiadujemy się, że dosyć groźne zaburzenia, które wszczęły się w trzech prowincjach niższej Kochinchiny zostającej pod władzą Anamitów, wybuchły także na kilku punktach posiadłości francuzkich, ale że zaburzenia te nie noszą charakteru ogólnego powstania, i że pierwsze posiłki w ilości 800 ludzi odpłynęły do Saigon na statku przewozowym *Sarthe*. Wice admirał de La Grandière, gubernator, zbadawszy stan rzeczy, sądzi, że wojska te wystarczą mu na przywrócenie zupełne porządku w kraju. (*La Patr.*)

### Hiszpanja.

* (Poselstwo w Paryżu i gabinet). Natychmiast po usunięciu się ministerstwa O'Donnella, podał się do dymisji margr. Lema, poseł hiszpański w Paryżu, przeznaczony na to stanowisko niezwłocznie po uznaniu przez Hiszpanję królestwa włoskiego. Panuje przekonanie, że p. Mon wróci na swe dawne stanowisko posła hiszpańskiego przy dworze tuileryjskim. Zmiana gabinetu pociągnęła za sobą inne jeszcze dymisje, między innemi ochmistrza, który kierował edukacją księcia Austrji. Podług *Correspondencia*, marszałek O'Donnell i książę de la Torre złożyli natychmiast wizytę marszałkowi Narvaez, jako prezesowi nowego gabinetu. Marszałek O'Donnell ma się udać zagranicę i otrzymał już urlop na rok jeden; wyrównywa tu wygnaniu w łagodnej formie, lecz bliższe do tego powody nie są jeszcze znane. Książę de la Torre udaje się wraz ze swą rodziną do Bajonny. (*Nordd. A. Z.*)

### Prusy.

* (Jenerał Moltke), szef sztabu głównego armji pruskiej, który nakreślił plan teraźniejszej kampanji z Austrją, jest rodem z Danji, lecz pozostaje od czterdziestu przeszło lat w służbie pruskiej. Był on najpierw porucznikiem w 8-m pułku piechoty i został wkrótce przeniesiony do sztabu głównego w stopniu kapitana. Gdy w r. 1839 wojna wybuchła na nowo pomiędzy Portą i Mehemet-Alim, baron Moltke posłany został, wraz z baronem Vincke-Olberndorf, w charakterze delegowanego militarnego pruskiego przy kwaterze głównej tureckiej, i brał udział w bitwie pod Nisib w Syrji. Po powrocie do Prus, wrócił on do sztabu głównego, którego odtąd nie opuszczał. (*Nord.*)

### Włochy.

* (P. Depretis). *Florencja, 14 lipca.* P. Depretis został znowu wybrany w Stradella na deputowanego. (*N. Preus. Z.*)

---

## Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

*Zürich, 13 lipca.*

Zabiegi Platera w celu wyrugowania ztąd eksdyktatora Bosaka. — Zagrożenie ze strony policji. — Towarzystwo strzeleckie. — Starania Bosaka o uznanie tegoż towarzystwa przez radę kantonalną.— Odpowiedź rady. — Nadzwyczajne zebranie i uchwała—Intrygi Platera. — Tropienie korespondenta *Dzien. War.*—Sąd — Wyrok.— Przyczyna podejrzeń. — Nieakuratne nadsyłanie gazet.

☞ Przeciwnicy eksdyktatora Bosaka, wszelkich dokładają u władz szwajcarskich starań, w celu pozbycia go się ztąd i rozpędzenia jego bandy. Najgorliwiej pracują nad tem Plater et consortes, to też skutkiem ich intryg, dyrektor kantonalnej policji już po dwakroć wzywał eksdyktatora do porządku, a nawet zagroził mu wydaleniem z kantonu, skoroby swych operacij rewolucyjnych nie zaprzestał w Zürichu kontynować.

Dla zabezpieczenia się od podobnych ewentualności, eksdyktator połowę swej bandy pod komendą Fibicha (byłego lekarza ze Skierniewic) wyprawił do St. Gallen, drugą zaś połowę pozostałą w Zürichu utytułował *prywatnem polskiem towarzystwem strzeleckiem*, nadał jej (rozumie się tylko pozornie, na papierze) ustawę, podobną jaką się posiłkuje w Szwajcarji niemieckie towarzystwo strzeleckie przez rząd tutejszy usankcjonowane, i pod dniem 2 b. m. odniósł się do rady kantonalnej z prośbą, o zatwierdzenie tejże ustawy (czyli o nadanie sobie prawa spiskowania) i zaopatrzenie uciekinierów, mniemane towarzystwo strzeleckie składających, w broń palną. W podaniu swojem eksdyktator zapewnia uroczyście radę, że banda jego nie ma wcale politycznego znaczenia i że uzbrojeni bandyci nie posuną się do żadnych awantur. Pomimo takich zapewnień, rada kantonalna pod dniem 7 b. m. odpowiedziała Bosakowi, że z uwagi na charakter narodowy polskich uciekinierów, odznaczający się ciągłą niespokojnością, prośby jego uwzględnić nie może. Poleciła mu zarazem, strzeleckie polskie towarzystwo, jeżeli takowe zostało zorganizowane, natychmiast rozwiązać.

Po takiej odpowiedzi eksdyktator zwołał w dniu 8 t. m. nadzwyczajną radę, złożoną z przedniejszych dygnitarzy narodowych, oraz kilku szwajcarów, na której uchwalono: udać się powtórnie z prośbą do rady głównej związku szwajcarskiego, a gdyby i tam nie lepszą od poprzedniej dano odpowiedź, wtedy połączyć całą bandę z niemieckiem strzeleckiem towarzystwem i uciekinierów, jako członków tegoż towarzystwa, w broń zaopatrzyć.

Stosownie do zapadłej uchwały, podanie do rady głównej, przesłał Bosak dnia wczorajszego. Plater dowiedziawszy się o tem, wysłał dziś rano z misją nadzwyczajną do Bernu (lecz zapewne nie w celu popierania prośby eksdyktatora) swego głównego sekretarza Opitza, sam zaś uwiadomił natychmiast dyktatora policji o postąpieniu Bosaka.

Emigracja nasza od pewnego czasu jęła się znów z całą energją do wytropienia zürichskiego korespondenta *Dziennika Warszawskiego*. Co raz to nowe indywidua podejrzywane są o tę, jak twierdzi Giller, „straszną zbrodnię", wyjawiania *Dziennikowi* tajemnych knowań i błazeństw emigracji. Dawniej napadani byli o to nienależący do stowarzyszeń, starający się o pozwolenie powrotu do kraju i ci, którzy podpisali adres do Najjaśniejszego Pana; dziś, nawet patrjoci i dygnitarze narodowi nie są oszczędzani od podejrzeń. Pięciu nawet z nich, to jest: Dąbrowski Władysław, Steczkowski Władysław (perła towarzystwa naukowego), Garczyński Patryk, Morozowicz Konstanty i Stempkowski Adolf, sądzeni byli publicznie. Sąd trwał dni 11, to jest od dnia 1 do 11 b. m. włącznie i odbywał się na przemiany to w bendlikońskiej oberży pod Lwem, to w Café literaire w Zürichu. Prezydującym był eksdyktator Bosak, sędziami: Januszkiewicz, Koberski, Lisikiewicz, Noskowski, Stecki i ksiądz Szczeniowski. Sąd ten, pod względem błazeństw, awantur i innych scen skandalicznych, przewyższył o wiele poprzednie, z powodu, że obwinieni sądzeni byli razem. Z liczby obwinionych, Garczyński, Morozowicz i Stempkowski zostali uniewinnieni *zupełnie*, zaś Dąbrowski i Steczkowski *czasowo*, dla braku dowodów. Do rzucenia na Dąbrowskiego podejrzeń jakoby był korespondentem *Dziennika Warszawskiego*, przyczyniła się głównie owa sławna księga wniosków i życzeń czytelni plateroskiej, z której *Dziennik* podał wyjątki w jednym ze swych numerów, a którą miał Dąbrowski w swem zachowaniu i u niego zginęła. S. podejrzywany jest z innych powodów, inni zaś (Garczyński, Stempkowski i Morozowicz) z powodu ścisłej tak z Dąbrowskim jako i S. zażyłości.

Już blisko od trzech tygodni nie dochodzą nas tu żadne pisma ani z Prus, ani z Austrji, z tego powodu mamy tu bardzo wątpliwe wiadomości z widowni wojny. *Dziennika Warszawskiego* również od dwóch tygodni nie odbieramy.

Emigracja nasza nie wątpi, że obecna wojna pomiędzy Austrją, Prusami i Włochami, zamieni się na powszechną, dla tego przygotowania wojenne, ćwiczenia w mustrze i kłótnie ani na chwilę nie ustają. Plater nawet, zamierza tego lata na serjo rozpocząć budowę domu dla przyszłych polskich inwalidów.

*Neue Züricher Ztg.* umieściła w dzisiejszym swoim Nrze wiadomość otrzymaną prywatną depeszą telegraficzną z Paryża (którą zapewne tak jak to już nie raz miało miejsce jutro odwoła), jakoby Francja zagroziła Prusom wojną, jeżeli na zawieszenie broni nie przystaną. Q.

*Paryż, 14 lipca.*

Mazurkiewicz i Komp.

Spółce nowych konspiratorów, pod firmą: Mazurkiewicz, Dąbrowski, Elżanowski i t. d., nietylko brak pieniędzy, ale i przyjaciół. Prace jej też organizacyjne są daremne. Plater, imitator Kościuszki, z hrabiowską koroną na dachu, wypłowiała demokracja, której świta w głowie jeszcze rok 1832, nowa bomba Mierosławskiego, Battignolczyki (stronnictwo pół Gałęzowskiego, pół Czartoryskiego), znani wreszcie młodzieńcy: Milowicz, Amborski, Kozioł i t. d., są przeciwko kompanji spiskowców, która trzech aż księży liczy w swym łonie: Kotkowskiego, Wiszniewskiego i wyklętego Żulińskiego. *J. R.*

*Paryż, 15 lipca.*

Pp. de Broglie i Saint-Marc Girardin. — Zwrot w przekonaniach dziennika *Opinion Nationale*.—Wybory do komitetu reprezentacyjnego. — List p. Jana Nep. Janowskiego do korespondenta *Dziennika Warszawskiego*.

Akademja w Nancy, nosząca nazwę akademji Stanisława, miała odbyć posiedzenie uroczyste, a następnie wyprawić bankiet. Pp. Albert de Broglie i St. Marc Girardin, członkowie komitetu franko-polskiego, zamierzali udać się tam, lecz władza wzbroniła posiedzenia i bankietu, gdyż obawiała się mów polsko-legitymistycznych. Z tego powodu emigranci polscy są mocno zasmuceni, spodziewali się bowiem obfitych ofiar pieniężnych. Od niejakiego czasu nie mają oni szans, gdyż wychodźcy hiszpańscy robią im konkurencję. Obecnie oddają tu pierwszeństwo hiszpanom i węgrom, gdyż częste wyroki, wydawane na emigrantów polskich z powodu fałszerstw, źle usposobiły dla nich opinję publiczną. Sama nawet *Opinion Nationale* przestała mówić o polakach; w ciągu czterech lat, pismo to głosiło nieustannie, że potrzeba odbudować Polskę, ażeby uczynić z niej szaniec pomiędzy Rosją i resztą Europy. W artykule podpisanym przez p. A. Guéroult, *Opinion Nationale* powiada teraz, że tym szańcem staną się Prusy i że Polska powinna pogodzić się ze swym losem. P. Guéroult bardzo dobrze czyni, że mówi o rezygnacji, lecz dla czegoż nie przemawiał w podobny sposób w latach 1861, 1862, 1863 i 1864? Ileż to krwi byłby on oszczędził! Miałem słuszność mówiąc niedawno, że djabeł staje się na starość konserwatystą. P. Guéroult nietylko zmienił swój sposób myślenia względem polaków, lecz także stał się bardzo uległym rządowi francuzkiemu: pochlebia on władzy, chwali wszystkie jej czynności administracyjne, które koledzy jego krytykują, słowem zostanie on niezawodnie wkrótce dekorowany. Dziennik p. Guéroulta stał się bardziej guwernamentalnym niż *Monitor*, *Constitutionnel* i *Patrie*.

Wybory do komitetu reprezentacyjnego, albo raczej do komitetu zjednoczenia, że nie powiemy rozjednoczenia, wszczęły się na nowo. Najwięcej głosów uzyskali: Bosak, Dąbrowski i Wysocki. Odmówili wejścia do komitetu: Mierosławski, Wysocki i Różycki. O biednym Gillerze całkiem zapomniano! Płacze on ze złości, lecz zapewniono mnie, że zamierza on powetować sobie gdzie idziej i założyć inny komitet wraz z Chmielińskim i Spółką.

P. Jan Nep. Janowski zaszczycił mnie listem, w którym użala się, iż w korespondencji mojej z 6-go czerwca r. b., zamieszczonej w numerze 128 *Dzien. Warsz.*, nazwałem go „najśmiertelniejszym wrogiem księcia Wł. Czartoryskiego, jakoby dla tego, że nie dostaje już ani grosza z hotelu Lambert i t. d." Najukochańszy Nestorze emigracji, zapytuję cię: Jakiż to pamflet najbardziej zaszkodził księciu? Czy nie twoja broszura pod tytułem: „Moja korespondencja z księciem Wł. Czartoryskim". Co do zniewagi, jaką mi wyrządzasz w końcu swego listu, nie odpowiadam na nią, gdyż lituję się nad twemi białemi włosami a przytem wspomniałem o tobie w *Situation de la Pologne au 1-er Janvier 1865*, jako o autorze sumiennym. Masz zresztą swobodne pole, możesz atakować, ja zaś będę odpowiadał. *A. M.*

---

## Nowy gabinet angielski.

(dokończenie, patrz Nr. 156 i 157).

Sir H. Stafford Northcote, prezes biura handlu.

Tytuł ten odpowiada prawie tytułowi ministra handlu i rolnictwa w innych krajach, a wydział robót publicznych ma swego odrębnego ministra zwanego w Anglji pierwszym komisarzem robót. Te ostatnie obowiązki w nowym gabinecie spełnia lord John Manners.

Usiłowania Cobdena i szkoły wolnego handlu, pozostawiły mało co do czynienia Sir H. Staffordowi Northcote, szczególniej w stosunkach handlowych

pomiędzy Francją i Anglją, która łączy traktat podpisany przez p. Cobdena i Rouhera.

Nowy minister handlu, był niegdyś sekretarzem przybocznym p. Gladstone, co nie przeszkadzało mu trzymać się stale stronnictwa torysów, być jednym z najczynniejszych jego członków, i stawiać silną opozycję p. Gladstone w 1860 roku, z powodu budżetu.

Sir Stafford Northcote ma czterdziesty ósmy rok życia. Pobierał nauki w uniwersytecie oksfordzkim, gdzie odznaczał się w studjach klasycznych i matematyce. Zostawszy adwokatem w 1847 roku, oddał wielkie usługi jako sekretarz wystawy londyńskiej. Po pierwszem niepowodzeniu w hrabstwie Devon, stanął jako kandydat do parlamentu przed wyborcami miasta Dodley i został wybrany w 1855 roku. Lecz w 1858 roku mieszkańcy hrabstwa Devon, sami domagali się zaszczytu bycia reprezentowanymi w izbie gmin przez Sir Stafforda Northcote i wybrali go u siebie. Podczas tych to posiedzeń zdołał on przeprowadzić zniesienie taksy od papieru.

Książę Buckingham, prezes rady.

Wszystkie dzienniki angielskie wyrażają jednozgodne zdanie, że trudno było wybrać kogoś zręczniejszego do kierowania obradami nowego gabinetu. Książę Buckingham i Chandos, pochodzi z najszlachetniejszych rodzin w Anglji, jak świadczy podwójny jego tytuł. Ale oprócz 11 lat spędzonych w parlamencie i kilku miesięcy na posadzie lorda skarbu, książę Buckingham nie odgrywał właściwej roli politycznej.

Wszelako jest to człowiek najwpływowszy i najkompetentniejszy w całej Anglji, co do kolei żelaznych. Przez długi czas był prezesem kompanji na linji północno zachodniej w Londynie, na której zdołał wprowadzić znaczne ulepszenia, mające na celu bezpieczeństwo publiczności, a pomiędzy innemi znany sygnał elektryczny pp. Whittaker i Jones, dla uprzedzenia spotkania się dwóch pociągów. Książę Buckingham urodził się w 1823 r. i świetnie pobierał nauki w uniwersytecie oksfordzkim. Wszedł do parlamentu, mając 24 lat wieku.

Lord Chelmsford, lord kanclerz.

Wybrano marynarza do zajęcia miejsca na worku wełny i posady ministra sprawiedliwości, po raz drugi. Bo lord Chelmsford był już raz kanclerzem, w drugim gabinecie lorda Derby w 1858 roku. Lecz nowy minister oddawna porzucił marynarkę. Urodził się w 1794 roku i służył jako chorąży pod Kopenhagą, kiedy flota angielska bombardowała miasto i zabrała statki duńskie.

Lecz w 1818 roku młody Chelmsford porzucił marynarkę i stał się adwokatem. W 1840 roku został wybrany do parlamentu, i kolejno, przy różnych gabinetach, był adwokatem lub prokuratorem jeneralnym, a nakoniec lordem kanclerzem.

Taki jest skład najznakomitszych członków nowego gabinetu torysowskiego. Łatwo można zrozumieć, że podaliśmy krótką bjografję tylko ministrów zajmujących pierwsze miejsca. Byłoby śmiesznem, gdybyśmy to samo uczynili dla czterdziestu czy pięćdziesięciu osób, o których lord Derby oświadczył w izbie lordów, że trudno jest dla każdego z nich znaleźć żądaną przez nich posadę w nowym gabinecie.

Ograniczyliśmy się na podaniu niektórych wiadomości o głównych ministrach, którzy będą rządzili Anglją przez cały prawie rok, gdyż parlament zostanie odroczony w końcu bieżącego miesiąca lub w początku przyszłego.

A gdyby na wiosennych posiedzeniach parlament okazał się nieprzychylnym gabinetowi lorda Derby, ten ostatni rozwiązałby izbę gmin, a nowy parlament mógłby się zebrać dopiero w jesieni 1867 roku; co daje przynajmniej rok istnienia gabinetowi torysów, teraz utworzonemu przez lorda Derby.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał od kawalerji *Uszakow* i jenerał-major *Szestakow* z Petersburga; tajny radca *Brujewicz* z Łaznowa; rzeczywiści radcowie stanu *Matwiejew* z cesarstwa, *Kochański* z Radomia.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 418, wyjechało osób 446; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 293, wyjechało osób 180; — statkami parowemi przyjechało osób — wyjechało —; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 754, w tej liczbie z zagranicy 7; wyjechało 818, w tej liczbie za granicę 10.

* *Listy niewłaściwe do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 18 lipca 1866 roku a mianowicie pod adresem: Szlama Riskilker w Zarembach, Józef Lechmann w Petersburgu, Wiktoryna Malinowska bez oznaczenia miejsca, Rozencwajg w Kowlu, Frantz Bordato w Wilnie, Lipiński w Rydze, Karol Bech w Wilnie, Edward Werse w Kobylinie, Strauli w Wilnie, madame Ostaniewicz w Grodnie, Juljan Makowski w Kostromiu, Barbara Kłokaczewa w Petersburgu, B. M. Israelsohn w Witebsku, Jadwiga Łukaska w domu Nowickiego Jana przy ulicy Przedmieście Borzęckie.

* W dniu 17 lipca 1866 roku, urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 28, żeńskiej 28; *Starozakonnych* męzkiej 18, żeńskiej 15, razem 89; zaślubieni *Chrześcjanie*: Sikorski Bolesław urzędn., z Rzętkowską Teklą; Rożycki Władysław rej z m. Żarek, z Rzętkowską Magdaleną; Polaczek Józef mul.; z Lech Bogumiłą; Bartsch Juljan druk., z Lipińską Józefą służ.; Gutowski Jan szewc, z Okwińską Dorotą; Baron Senfft von Pilsach Anrold dok. obojga praw, z Braumann Henryetą; Zalewski Józef oficjal. pryw., z Sztabik Juljanną; Girski Stanisław wyrobn., z Szulc Anną służ.; *Starozakonni*: Goldberg Mordka stol., z Sterling Esterą; Schartzman Wiktor, z Kalina Mindlą; Poznański Izrael, z Malowanczyk Itą; Bergrin Fiszel szkól. z Steinhaar Szejwą; zmarli *Chrześcjanie*: Peszel Henryk lat 74 obyw. ziem.; Schmidt Marjanna lat 45 emer.; Rotersteiner Agnieszka lat 26 żona kraw.; Antoniewicz Agnieszka lat 54; Janiec Józef lat 42 flis; Kulesza Erazm lat 46 służ.; Jungmann Agnieszka lat 29; Krzymska Filipina mies. 2 wychowaniec dzieciątka Jezus; Koralkiewicz Zofia mies. 2 cór. szew.; Schubert Helena mies. 6 cór. stol.; Kopycińska Apolonja mies. 1 cór. wyrobnika; Kopycińska Emilja mies. 1 cór. wyrobn.; Kunecka Juljanna dni 14 cór. wyrobn.; Początkiewicz Marjanna mies. 11 cór. stol.; Paszkiewicz Jadwiga lat 2 cór. służ.; Majak Marjan dzień 1 syn służ.; Kozłowski Ignacy rok 1 syn ślus.; Augustyniak Feliksa lat 2 cór. żołn.; Zambrzycki Wincenty mies. 3 syn wyrobn.; Zielińska Apolonja mies. 5 cór. bedn.; Biderman Józef rok 1 mies. 6 syn szew.; Domański Jan dni 5 syn żołn.; Kąsinowski Andrzej lat 11 syn woźn.; Bułowski Karol mies. 8 syn druk.; Blaunsch Anna dni 4 cór. mul.; Miller Wanda mies. 3 cór. kup.; Orzechowski Wiktor mies. 1 syn obyw.; Pietrucha Wincenty dni 4 syn wyrobn.; Marciński Franciszek mies 3 syn milic.; Nixdorf Florentyna lat 48 nau.; Falencki Jan lat 34 stol.; Milewska Elżbieta lat 44; Szymborn Elżbieta lat 56 żona wyrobn.; Fabiszewska Antonina lat 40 wyrobn.; Sawicki Jan lat 50 wyrobn.; Taper Józef lat 21 flis; Więckowski Kacper lat 56 wyrobn.; Ikonników Aleksandra rok 1 mies 6; Czaplicka Teofila mies. 3 cór. gis.; Dondzikowska Jadwiga mies. 9 cór służ.; Świzińska Helena rok 1 mies. 7 cór. naucz.; Bielecka Marjanna dzień 1 cór. służ.; Katański Tomasz mies. 2, Ruciński Bonifacy mies. 2, Krzywiński Antoni mies. 1, Lewandowski Jan mies. 1 wychow dziec. Jezus; *Starozakonni*: Berlandstein Zajnwel lat 75; Kalwary Izrael lat 2; Waisbrod Efroim mies 5; Linderman Itta mies. 3; Szarek Moszek dni 3; Bulion Avie-Laib dni 10; dziecię płci mężk. nież. urodz.; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.; Baranica Dawid lat 2; Lajzerowicz Laja rok 1 dni 15; Monsblid Icek mies. 8; Szurek bezim. dni 2; Ternebok bezim. dzień 1.

## Kalendarz.

W piątek, 20 lipca, — śśw. Eljasza pror. i Czesława wyzn.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 4; zach. o godz. 8 min. 8.

W sobotę, 21 lipca. — śśw. Praksedy pan. i Daniela pror. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 5; zach. o godz. 8 min. 6.

## Widowiska.

## Warszawa, dnia 7 (19) Lipca.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opery komiczne: **Dzwonek; Pensjonarki.** (Zacznie się o godz. 8-ej)

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, **Nie mam czasu; Ciekawość; Deszcz i pogoda.** (Zacznie się o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, dawano **Nie mam czasu; Zapraszam Pułkownika; Doktór Robin**, było osób 550.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, Wielkie Przedstawienie Astronomji, Fizyki i Agioskopji, (**druga serja**), w trzech częściach, *przez profesora fizyki P. Amberga.* Wielkie fizyczno-optyczne przedstawienie biegu planet około słońca; odmiany księżyca, zaćmienie słońca i księżyca, drogi komet i t. d. według systemu Tycho-de-Brahe, Galileusza, Kopernika, Kepplera, przy czytaniu w języku polskim, krótkiego popularnego objaśnienia. — Obrazy z ostatniej wojny szlezwicko-holsztyńskiej i fotograficzne grupy marmurowe, figury komiczne i chińskie chromotropy. — Początek o godz. 8-ej. — Cena miejsc **o połowę zniżona** a mianowicie: krzesła w pierwszych dwóch rzędach kop. 50; pierwsze miejsce kop. 25; drugie miejsce kop. 15.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i codziennie Wielki Koncert B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje.

*Jutro.* — I. Uwertura z op. Niema z Porticy, Aubera; Folichon-Kadryl, Straussa; Reverie, Vieuxtempsa; Potpourri z op. Faust, Gounoda. — II. Uwertura z op. Leonore, Bethovena (N. 3); Leitartikel-walc Straussa; Orszak weselny Elsasa z op. Lohengrin, Wagnera; Rorr inny obraz, potpourri Conradiego. — III. Uwertura z op. Zampa, Herolda; Silesia polka, Bilsego; Warjacje Bethovena; La belle Amazone, fantazja Löshhorna.—(Zacznie się o godz. 6 i pół;— cena wejścia kop. 20).

RAPPO-TEATR. — *Dziś*, **Wielkie Przedstawienie.** Po raz pierwszy: **Hrabia Alzaga**, czyli zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Kastro. Romantyczno-czarodziejska pantomina w 2-ch aktach, podług L'ange de la nuit, ou: Les spectres vivants et impalpables dans les ruines du couvent de Castro. Nowe dekoracje: w 1-ym akcie: Kaplica św. Anioła przy świetle księżyca; w 2-m akcie: Cmentarz i ruiny klasztoru de Castro. — *Jutro*, Wielkie przedstawienie. — Początek o godzinie 7½. — Otwarcie kasy o godzinie 6-ej.

AZTEKI w hotelu Europejskim; codziennie od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczorem.—Cena biletu kop. 50.

ELDORADO. — Przedstawienie **Spiewaków paryzkich.**—Zacznie się o godz. 7½— Cena wejścia kop. 20.

ORPHAEUM (ulica Miodowa w domu Lessera).—Codziennie, sztuki magiczne i zjawienie się duchów w ruinach klasztoru de Castro. — Miejsce numerowane kop. 30;—wejście do ogrodu kop. 20.—Zacznie się o godzinie 7-ej.

## Ceny targowe
*dnia 6 (18) lipca 1866 r.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pszenica Waga 224—240 f. | 6 | 30 | 8 | 25 |
| Żyto „ 200—230 f. | 4 | 5 | 4 | 50 |
| Jęczmień | — | — | — | — |
| Owies | 2 | 55 | 3 | — |
| Groch polny | — | — | — | — |
| Kartofle | 2 | 55 | 2 | 70 |

Pud siana od k. 30—33⅔. Pud słomy od k. 25—30;

*Dowozy*: Pszenicy 500; Żyta 400; Jęczmienia —; Owsa 600 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 21½ do rs. 3 k. 36¾.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 5 do rsr. 1 kop. 10.

Wymierzono w Urzędzie Konsum. wiader 1931.

## Obserwatorjum Meteorologiczne.

| 6 (18) lipca. | o godz. 8 rana. | o god. 2 po po. |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 747.2 | 740.1 |
| Termometr Reaum. | + 15.0 | + 20.2 |
| Stan nieba | na pół po. | pochmurny |

Największe ciepło + 20.4 R. Najmniejsze ciepło + 11.0 R.

Z rana d. 7 (19) lipca + 11.4 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10.

Dnia 5 (17) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 62, umarło 8, pozostało 1595, (mężczyzn 679, kobiet 916); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 166, kobiet 174.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
*dnia 7 (19) Lipca 1866 r.*

| MONETY. | Żądano Rs. | Żądano Kop. | Płacono Rs. | Płacono Kop. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal. | — | — | — | — |
| **PAPIERY,** (bez wartości kuponu) | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | — | — | 84 | 50 |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztkę | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu. | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100. | 86 | — | 85 | 75 |
| Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*) | 83 | 67 | — | — |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | 63 | — | 62 | 50 |
| Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs. | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100. | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | 85 | 50 | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100. | 101 | — | 100 | 66 |
| „ Sierpniowe za rs. 100. | — | — | 101 | — |
| Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100 | 109 | — | 108 | — |
| „ „ „ 1866 „ | 107 | — | 106 | 66 |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. | 129 | — | 128 | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofr ank. 2000 za rs. 100. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę | — | — | — | — |
| Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100 | 63 | — | 61 | 50 |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | 93 | — | — | — |
| Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | — | — | — | — |

**WEXLE.**

| | | | Żądano Rs. | Żądano Kop. | Płacono Rs. | Płacono Kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Berlin | 100 Tal. | 2 m. | 129 | 90 | 129 | 60 |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław | „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk | „ „ „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Hamburg | 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn | 1 Ft. St. | 3 m. | 8 | 81 | 8 | 80 |
| Paryż | 300 Frank. | 2 m. | 105 | 75 | — | — |
| Wiedeń | 150 Zł.W.A. | 2 m. | 100 | 80 | — | — |
| Petersburg | 100 Ru. sr | 1 m. | 99 | 25 | 99 | 17 |
| „ | „ „ | k. t. | 100 | 16 | 100 | — |
| Moskwa | „ „ | 1 m. | 98 | 50 | 98 | — |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 28⁸⁄₉

* „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. — k. 53⅓

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *4140) Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 19 (31) Lipca r. b. 1866 odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego Lubelskiego przez opieczętowane deklaracje, licytacja in minus na entrepryzę zewnętrznego odświeżenia gmachu więzienia Lubelskiego i wybrukowanie zajazdu do tegoż gmachu od sumy rs. 1,160 kop. 7¾ według dwóch anszlagów przez Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod dniem 18 (30) Czerwca r. b. Nr. 2,836/16,118 zatwierdzonych.

Deklaracje przyjmowane będą do godziny 12 w południe i te przez interesantów osobiście zgłaszających się na ręce Naczelnika Kancelarji składane być winny, lub też nadsyłane pocztą pod adresem Rządu Gubernjalnego Lubelskiego z dołączeniem w środku kwitu kasy Skarbowej na złożone vadium, wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej czyli rsr. 116 gotowizną lub papierami, które dozwolono przyjmować na vadie i kaucje.

Brak kwitu stanowić będzie nieważność deklaracji, składanie bowiem vadium przy licytacji nie jest dopuszczone, ani żadne przekazy funduszów na vadia przyjętemi nie będą.

Szczegółowe warunki i wykazy kosztów mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego wydziale Wojskowo-Policyjnym każdego dnia w godzinach służbowych, wyjąwszy świąt.

Deklaracje mają być podawane podług wzoru poniżej domieszczonego, jasno i wyraźnie bez żadnych pomyłek, poprawek, przekreśleń i skrobań napisane, i nie mogą zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń warunkom licytacyjnym przeciwnych, lakiem dokładnie opieczętowane i zaadresowane jak następuje:

Do Rządu Gubernjalnego Lubelskiego.

Deklaracja do licytacji na entrepryzę zewnętrznego odświeżenia gmachu więzienia Lubelskiego i wybrukowanie zajazdu do tegoż gmachu w dniu 19 (31) Lipca 1866 roku odbyć się mającej.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Lubelskiego z dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1866 r. Nr. 47,530/13,051 podaję niniejszą deklaracją, mocą której obowiązuję się podjąć entrepryzy zewnętrznego odświeżenia gmachu więzienia Lubelskiego i wybrukowania zajazdu do tegoż gmachu podług dwóch anszlagów przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych dnia 18 (30) Czerwca r. b. Nr. 2,836/16,118 zatwierdzonych za sumę rs. (tu wypisać literami i liczbą sumę za jaką się konkurent entrepryzy tej podejmuje), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które dobrze mi są wiadome. Kwit kasy N. na złożone vadium rs. 116 dołączam, o którego odesłanie na mój koszt do N. (lub o którego zatrzymanie do osobistego zgłoszenia się mojego) w razie nieutrzymania się upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia N. Lipca 1866 r. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Lublin d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1866 r.
Z upoważnienia Gubernatora,
za Radcę Rządu Gubernjalnego,
Cwikliński
za Naczelnika Kancelarji, Zawadzki. (2)

---

(N. D. *4187). Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Na wykonanie w r. b. robót reperacyjnych na drogach bitych w Sekcji Warszawskiej odbytą zostanie licytacja w biórze Zarządu Komunikacji dnia 20 Lipca (1 Siernia) r. b. o godzinie 12 w południe przez opieczętowane deklaracje w sposobie postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r. wskazanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej rs. 1,256 kop 23, wyraźnie rubli srebrem tysiąc dwieście pięćdziesiąt sześć kopiejek dwadzieścia trzy in minus.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, powinien w miejscu i czasie wyżej wskazanych, złożyć swą deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, ilość procentów od powyższej sumy, na rzecz Skarbu odstąpionych.

Deklaracja nie podług wzoru napisana lub złożona po godzinie 12 w południe nie będzie przyjętą i na takową żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adresu: „Do Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem" powinna mieć wyraźny napis: „Deklaracja na roboty reparacyjne na drogach bitych w Sekcji Warszawskiej do licytacji w d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. odbyć się mającej."

Do deklaracji należy dołączyć kwit Banku Polskiego lub Kasy Skarbowej miasta Warszawy na złożone vadium rs. 190 gotowizną lub w listach zastawnych z właściwymi kuponami, w obligach Skarbowych albo też w innych papierach publicznych procentowych z właściwymi kuponami i kwotę rs. 15 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji. Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony są do przejrzenia w Zarządzie Komunikacji każdego dnia, prócz Niedziel i świąt od godziny 9 rano do 3 z południa.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 1866 r. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się według zatwierdzonego kosztorysu wykonać w r b. roboty reparacyjne na drogach bitych w Sekcji Warszawskiej i od sumy kosztorysowej rs. 1,256 kop. 23 odstępuję na rzecz Skarbu procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie kasy NN. na złożone w niej vadium rs. 190 i gotowizną rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie na mój koszt do NN. upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN, pisałem w NN. dnia NN miesiąca NN. roku 1866 (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 1 (13) Lipca 1866 r.
Naczelnik Zarządu,
Jenerał Lejtnant, Szuberski.
(1) Naczelnik Kancelarji, Beneveni

---

*(N. D. 4275). Naczelnik Powiatu Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. Nr. 69,864/2,282 na rozporządzeniu JO. Księcia, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. Nr. 22,499/10,014 gruntującego się, odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Warszawskiego d. 19 (31) Lipca r. b. o godzinie 11 z rana in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje podług niżej zamieszczonego wzoru czysto i bez skrobań na stemplu pisane, na entrepryzę zrestaurowania w mieście Górze Kalwarji zabudowań po Bernadyńskich na biuro Powiatowe przeznaczonych, poczynając od sumy anszlagowej rs. 2,826 k. 53½.

Że przystępujący do licytacji winien załączyć do deklaracji kwit kasy Skarbowej na złożone vadium gotowizną lub obowiązujących papierach w sumie rs. 283; do której przy zawieraniu kontraktu obowiązany skompletować kaucją ⅕ części sumy z minus licytacji wynikłej wyrównywającą.

Że deklaracje opieczętowane złożone po czasie wyż do licytacji oznaczonym oraz skrobane lub z poprawkami wcale przyjęte nie będą.

Inne warunki tej entrepryzy dotyczące oraz anszlag przejrzane być mogą każdego dnia w godzinach służbowych wyjąwszy świąt galowych i uroczystych w praesidium biura Naczelnika Powiatu.

Warszawa, dnia 4 (16) Lipca 1866 r.
w z. Popielawski.

Wzór do Deklaracji.

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu Warszawskiego z d. . . . N. . . . podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w entrepryzę restaurację zabudowań po Bernadyńskich w mieście Górze Kalwarji na biuro Powiatowe przeznaczonych za sumę rsr. . . . . kop. . . . . (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie kasy N. . . . na złożone vadium rs. . . . (tu wypisać literami) dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę (lub o odesłanie takowego pocztą do miasta N. . . . . wsi N. . . . na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest w N. . . . . . pisałem w N. . . . dnia . . . . miesiąca . . . i roku.

(tu podpisać imię i nazwisko czytelnie).

---

(N. D. *4276). Naczelnik Powiatu Warszawskiego*

Podaje niniejszym do publicznej wiadomości że na mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. Nr. 69,865/2,283 na rozporządzeniu J. O. Księcia Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 11 (23) Czerwca r. b. Nro 19,713/8,712 gruntującego się, odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Warszawskiego d. 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 11 z rana in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje podług niżej zamieszczonego wzoru czysto i bez skrobań na stemplu pisaną na entrepryzę urządzenia w ratuszu miejskim miasta Mszczonowa lokalu na pomieszczenie kasy powiatowej przeznaczonego poczynając od sumy anszlagowej rs. 282 kop. 40.

Że przystępujący do licytacji winien załączyć do deklaracji kwit kasy Skarbowej na złożone vadium gotowizną rs. 28 k. 50, do której przy zawieraniu kontraktu obowiązany skompletować kaucją w ⅕ części sumy z minus licytacji wynikłej wyrównywającą.

Że deklaracje opieczętowane złożone po czasie z wyż do licytacji oznaczonym, oraz skrobane lub z poprawkami wcale przyjęte nie będą.

Inne warunki tej entrepryzy dotyczące oraz anszlag przejrzane być mogą każdego dnia w godzinach służbowych, wyjąwszy świąt galowych i świątecznych w prezydjum biura Naczelnika Powiatu.

Warszawa, d. 4 (16) Lipca 1866 roku.
w z. Popielawski.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Naczelnika Powiatu z d. 4 (16) b. m. i r. N. . . . podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w entrepryzę urządzenie w ratuszu miejskim miasta Mszczonowa lokalu na pomieszczenie kasy powiatowej przeznaczonego, za sumę rs. . . . . kop. . . . (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rs. . . . (tu wypisać literami) dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie takowego pocztą do miasta N. wsi N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1866.

(Tu podpisać imie i nazwisko czytelnie).

---

(N. D. *4119). Naczelnik Powiatu Sieradzkiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 3 z południa odbędzie się w biórze Naczelnika Powiatu Sieradzkiego licytacja przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę zabrukowania ulicy Szpitalnej, dokończenia bruku w ulicy Wodnej, oraz zregulowania bruków w ulicy Szossowej miasta Sieradza, od sumy rs. 912 kop. 54 in minus; mający przeto zamiar podjęcia się tej entrepryzy, obowiązani złożyć osobiście lub przez pocztę na ręce Naczelnika Powiatu opieczętowaną deklaracją podług wzoru poniżej umieszczonego, na papierze stemplowym ceny kop. 30, wyraźnie, bez skrobania, przekreślenia, lub innych poprawek napisaną, z dołączeniem do niej kwitu kasy Skarbowej, miejskiej lub Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 92.

Anszlag i warunki licytacyjne w biurze Naczelnika Powiatu znajdują się do przejrzenia podczas właściwych godzin biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek obwieszczenia Naczelnika Powiatu Sieradzkiego z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b Nr. 10,012, deklaruje wykonać entrepryzę zabrukowania ulicy Szpitalnej, dokończenia bruku w ulicy Wodnej, oraz zregulowania bruku ulicy Szossowej w mieście Sieradzu za sumę rs. kop. wyraźniej (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi poczynionym. Kwit kasy N. na złożone vadium rs. 92 załączam, o zwrot którego wrazie nieutrzymania się przy licytacji upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia miesiąca i roku.

(Tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Sieradz d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 r.
(2) w zast. Ignatowski.

---

(N. D. *4107). Naczelnik Powiatu Olkuskiego.*

Na mocy udzielonego upowaznienia przez Rząd Gubernjalny Radomski reskryptem z d. 11 (23) Czerwca r. b. N. 39,040, podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) roku bież. od godziny 10-tej z rana odbywać się będzie publiczna in plus licytacja przez deklaracje opieczętowane na trzechletnie od d 20 Maja (1 Czerwca) 1866 r. do tegoż dnia 1869 r. wydzierżawienie dochodu propinacyjnego, a raczej prawa sprzedawania trunków na gruntach włościańskich, we wsiach: Zabrodzie, Koryczany, Łany wielkie i Kąpiele wielkie, położonych pod miastem Żarnowcem, od sumy rocznego czynszu rs. 951.

Vadium do tej licytacji ustanowione wynosi rs. 95 kop. 10.

Suma powyższa, od której licytacja rozpoczynać się ma, oznacza czysty dochód, po potrąceniu podatków i wszelkich ziężarów gruntowych, którą utrzymujący się przy licytacji oprócz postąpionej przez siebie ceny dzierżawnej oddzielnie opłacać i ponosić będzie.

Każdy przeto mający chęć zadzierżawić ten dochód, winien w czasie i miejscu tu wskazanym złożyć lub przez pocztę nadesłać deklaracją opieczętowaną, na stemplu ceny kop. 15, napisaną podług wzoru niżej dołączonego, obejmować mającą w cyfrach i literami bez żadnych poprawek sumę in plus, przy dołączeniu kwitu kasowego na złożone vadium i świadectwa kwalifikacyjnego właściwej władzy wykazującego miejsce zamieszkania, stan i zamożność deklaranta.

Nadmienia się, że deklaracje nie podług formy napisane, lub bez kwitów na złożone vadium, jak równie po terminie do rozpieczętowania deklaracji oznaczonym, lub składane w czasie już odbywającej się licytacji przyjętemi nie będą.

O szczegółowych warunkach do dzierżawy, można powziąść informacją w biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego w godzinach biurowych, tu tylko nadmienia się, że dzierżawca za późne wprowadzenie go do posesji liczącej się od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. żadnej do Skarbu pretensji rościć nie będzie miał prawa.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia W. Naczelnika Powiatu Olkuskiego z d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Nr. 14,122, przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego, warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. 95 kop. 10 w Kasie Skarbowej N. złożone, podaję niniejszą deklaracją, przez którą obowiązuję się za dzierżawę dochodu propinacyjnego a raczej prawa szynkowania trunków na gruntach włościańskich we wsiach: Zabrodzie, Koryczany, Łany wielkie i kąpiele wielkie, na czas od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1866 roku do tegoż dnia 1869 roku płacić Skarbowi Królestwa w stosunku rocznej sumy rs. N. wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami), poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca i roku N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko). Wreszcie na kopertach deklaracji, oprócz adresu do Naczelnika Powiatu Olkuskiego domieszczone być powinny wyrazy:

„Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu propinacyjnego we wsiach: Zabrodzie, Kuryczany, Łany wielkie i Kąpiele wielkie, w d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. odbyć się mającej."

Olkusz d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1866 r.
(2) Russocki.

---

(N. D. *3848). Burmistrz miasta Mszczonowa.*

Stosownie do doręcznego reskryptu W-go Naczelnika Powiatu Warszawskiego z dnia 29 Grudnia r. z. Nr. 32,212 w biórze Magistratu miasta Mszczonowa, odbywać się będzie pod prezydencją miejscowego Burmistrza licytacja w trzecim terminie in plus przez opieczętowane deklaracje w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. o godzinie 2 po południu na sprzedaż materjału z domu gminnego Nr. 34 i wieczyste wydzierżawienie części placu pozostałego od regulacji ulicy Słabomirskiej, po znieść się mającym domu gminnym, obejmującego przestrzeni łokci kwadr. 3,227/8 własnością kasy Miejskiej będących od sumy szacunkowej rs. 176 kop 45, jeżeliby zaś konkurenci stawający do licytacji żądali osobnej licytacji na sprzedaż materjału i osobnej na wieczyste wydzierżawienie placu, w takim razie, każda z powyższych licytacji osobno i głośno odbytą zostanie, to jest na sprzedaż materjału od sumy rs. 95 kop. 74, a na wieczyste wydzierżawienie placu od sumy rs. 80 kop. 72.

Przystępujący do licytacji, posiadać winien deklaracją podług niżej zamieszczonego wzoru czysto, czytelnie, bez poprawek i skrobań napisane, w której znajdować się powinien kwit kasy tutejszej na złożone vadium wyrównywające ⅕ części sumy do licytacji ustanowionej, nadto deklaracja winna być dobrze lakiem opieczętowana, gdyż w razie najmniejszych przeciw zastrzeżeniom uchybień, przystępujący do licytacji dopuszczonym nie będzie.
dzieć się można każdego dnia w godzinach biurowych w Magistracie tutejszym, wyjąwszy dni świąteczne.

Mszczonów d. 14 (26) Czerwca 1866 r.
Purzyński.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z dnia 14 (26) Czerwca roku bież. podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się kupić materjał z domu gminnego i nabyć w wieczystą dzierżawę plac w mieście Mszczonowie przy ulicy Słabomirskiej, obejmujący przestrzeni łokci kw. 3,227/8 za sumę (wypisać literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym, kwit kasy na złożone vadium w kwocie rs. 35 kop. 30 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę lub o nadesłanie na mój koszt pocztą upraszam, stałe moje zamieszkanie w N., pisałem dnia i miesiąca N. 1866 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). (2)

(N. D. 3975). *Винцентская Таможнія.*

Винцентская Таможня симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 8 (20) Августа сего года въ 12 часовъ дня назначенъ его срокъ, для продажи конфискованныхъ товаровъ, а именно:

Издѣлій бумажныхъ по оцѣнкѣ на 1,814 р. 41⅓ коп.

Шерстяныхъ 389 р. 47 к.

Шелковыхъ 58 р.

Льняныхъ 68 р. 55 к,

Чая 134 р. 25 к.

Разныхъ товаровъ 100 р. Всего 2,564 руб. 78½ к.

д. Винцента, 19 Іюня 1866 года.

3) Управляющіц, Вертинъ.

---

(*N. D. 4282*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Arona Walfisz handlującego w Warszawie pod Nr. 1769*c* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Zalewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 31,500 z procentem prawnym w chwili zapłaty obliczyć się mającym, i kosztów od Antoniego Bielskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1769*c* położonej, zaś w Warszawie pod N. 1580*b* zamieszkałego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 15 (27) Czerwca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną zostala:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr. 1769*e* na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 1 k. 58, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I, w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu II, w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Administracyjnym I. i XI położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Bielskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 9944, frontu długości około łokci 62, głębokości zaś około łokci 160.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z piwnicami, blachą żelazną kryty, ośm kominów murowanych mający.

2. Przybudowanie masiv murowane o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z piwnicą, blachą żelazną kryte, z kominem murowanym.

3. Oficyna masiv murowana o parterze, pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze z piwnicami, blachą żelazną kryta, dziewięć kominów murowanych mająca.

4. Przybudowanie masiv murowane o parterze, pierwszem i drugiem piętrze z piwnicą, blachą żelazną kryte, z kominem murowanym.

5. Oficyna masiv murowana o parterze, pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze, z piwnicami blachą żelazną kryta, czternaście kominów murowanych mająca.

6. Oficyna z drzewa blachą żelazną kryta, z kominem murowanym.

7. Oficyna masiv murowana blachą żelazną kryta, o parterze i pierwszem piętrze, w parterze są wozownie i stajnie, a na piętrze mieszkania, trzy kominy murowane mająca.

8. Kloaki z drzewa blachą kryte.

9. Komórki z drzewa blachą żelazną kryte.

10. Parkanik z desek.

11. Parkanik również z desek.

12. Parkanik podobnież z desek.

13. Trzy śmietniki z desek.

14. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą żelazną.

15. Dół po wapnię ziemią zasypany na podwórzu będący.

16. Podwórze w części brukowane, środkiem zaś ziemią pobite.

W nieruchomości tej jest 62 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego mieszka jeszcze rządca domu i jeden sklep nie jest zajęty.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Zalewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N-rem 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Druklickiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Ludwikowi Rutkiewiczowi pełniącemu obowiązki Pisarza Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I-go w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 16 (28) Czerwca 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyższej nieruchomości w Warszawie d. 18 (30) Czerwca 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 2 (14) Września 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Zalewski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 1 (13) Lipca 1866 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

---

(*N. D. 4288*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 Kod. Post. Sąd. wiadomo czyni, iż na żądanie Romualda Nowińskiego w którego prawa skutkiem nabycia przez cesją przed Rejentem Bronisławem Wrońskim urzędownie 17 (29) Maja 1865 r. zeznaną, sumy rs. 75,000 wstąpiła żona jego Julja-Elżbieta-Marja z Pinoul'ów Nowińska, w asystencji i za upoważnieniem tegoż jako męża swego działająca którego stan podziela, razem z nim zamieszkuje i zamieszkanie prawne z nim obiera, czyli obojga małżonków Nowińskich w Warszawie pod Nr. 1265*a* zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Nowosielskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach jakoteż u Antoniego Radgowskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 75,000 z procentem od daty powrócenia dóbr Wojcieszkowa liczyć się winnym, od Edmunda hr. Suchodolskiego właściciela dóbr Wojcieszkowa z przyległościami w tychże dobrach Okręgu Łukowskim Gubernji Lubelskiej zamieszkałego w Warszawie pod N. 467*a* mieszkającego, protokułami Komorników Jana Holenderskiego Ignacego Rabek 23 Stycznia (4 Lutego), 1 (13), 2 (14), 3 (15), 4 (16), 5 (17), 6 (18), 8 (20), 9 (21), 10 (22), 11 (23) i 12 (24) Marca 1865 r. sporządzonemi w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE,

Wojcieszków w Okręgu i Powiecie Łukowskim Guberuji Lubelskiej położone, składają się:

1. Z folwarku Stara Wieś, do którego należą wsie: Stara wieś, Wojcieszków z kościołem parafjalnym, tudzież wieś Wola Bobrowa z przyfolwarczkiem Wola Bobrowa vel Petronelin.

2. Z folwarku Wola Burzecka i wsi tegoż nazwiska wsi Szczaibu z przyfolwarczkiem Mikołajew.

3. Z folwarku Wola Bystrzycka i wsi tegoż nazwiska.

4. Z folwarku Oszczepalin i wsi tegoż nazwiska, prawem własności do egzekwowanego Edmunda hr. Suchodolskiego obywatela należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, wyrokami Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 29 Marca (10 Kwietnia) i dziewiątego Departamentu Rządzącego Senatu z d. 1 (13) i 2 (14) Czerwca 1866 r. Romualdowi Nowińskiemu w zarząd oddane, którego to zarządu Nowiński z powodu wytoczonego sporu egzekucyjnego ze strony hr. Suchodolskiego dotąd nieobjął i też dobra w posiadaniu Edmunda hr. Suchodolskiego zostają.

Dobra Wojcieszków mają rozległości, a mianowicie:

Posiadłości dworskie:

Starej Wsi i Wojcieszkowa mórg 2031 prętów 52.

W Woli Bobrowej vel Petronelin morg. 306 prętów 27.

W Woli Bystrzyckiej morg. 2620 pr. 147.

W Oszczepalinie morgów 1650 pr. 91.

W Woli Burzeckiej morg. 842 pr. 226.

W Mikołajewie morg. 717 pr. 200.

Nadto Pustki w posiadaniu dworu morg. 918 pręt. 234.

Razem morgów 9087 prętów 77.

Cały obszar opisanej ziemi, jest kl. II. i III. a w małej części klasy IV.

Czyni się wzmianka, że pustki te nie są jeszcze uregulowane i za ostatecznie do dworu należące uważane być nie mogą.

W ilości gruntów powyżej wykazanych mieszczą się łąki i w całych dobrach zajmują przestrzeń morgów 898 pr. 35 w. ¼ części gruntowych, a reszta błotne.

Nadto na tejże przestrzeni gruntów znajdują się lasy, które uregulowane na ośmdziesięcioletnie poręby zajmują przestrzeń morg. 2641 pr. 230, po większej części młodociane, a w małej ilości dochodzące wieku lat 50 do 70 przeważnie sośniną zarosłe.

Ogrody dworskie są klasy II. warzywnej.

Na pruncie dóbr powyższych są następujące zabudowania:

W folwarku Stara Wieś vel Wojcieszków.

1. Pałac z cegły palonej na wapnie, o piętrze, masiv murowany, otynkowany, dachówką holenderką pokryty z 4 dymnikami, z ozdobami tejże strony mianowicie: herbami właściciela, z gankiem i galerją na 4 słupach, pod spodem z posadzką kamienną z wejściami do tegoż pałacu z każdej strony to jest od frontu przez schodki drewniane i drzwi podwójne na zawiasach z zamkiem do połowy zaszklone, z okienkiem u góry pół okrągłem. Część parterowa wewnątrz zawiera w sobie sień frontową na posadzce drewnianej, ze schodami drewnianemi obarjerowanemi, prowadzącemi na piętro i korytarz z tejże sieni sklepiony z posadzką jak i w sieni pomalowaną do ogrodu wiodący, tudzież wejście do magazynu wódki i wejście pod schodami do piwnicy, na koniec do korytarza do kuchni i sionkę małą ze schodami drewnianemi na piętro i strych, z wejściem do magazynu i do spiżarki, obok korytarza znajdują się 2 stancje, po stroniepółnocnej 3 stancje, a przeciwko sieni jest izba o 2 oknach, mniejszą połowę przestrzeni zajmuje magazyn wódczany z głównem wejściem od południa, oprócz wejść siennych przez drzwi szalowane z zamkiem o 7 okienkach małych i spiżarka mała z boku magazynu, pod trzema stancjami znajduje się piwnica z cegły palonej z wejściem z sieni głównej, przez schody drewniane, piętro zaś zawiera w sobie korytarz o 1 oknie podwójnem, z kinkietem metalowym do lamp na żelazie wiszącym, dalej zaś toż piętro zawiera:

a) Salę obszerną o 3ch oknach dubeltowych z posadzką sosnową w tafle ułożoną, z kominkiem i piecem, ściany wybite obiciem papierowem, a sufit rzeźbiarskiej roboty, złotem malarskim.

b) Pokój sypialny po za salą o 2ch oknach dubeltowych, z obiciem papierowem pąsowem i sufitem.

c) Pokój kąpielowy przeciwko sypialnego o 2ch oknach podwójnych z piecem z kafli.

d) Pokój jadalny obok sali o 2ch oknach.

e) Pokój mały obok jadalnego o 2ch oknach, obok zaś korytarza.

f) Pokój mały kawiarnią zwany.

g) Pokój na garderobę o 2ch oknach.

h) Pokój dla garderobiannej.

i) Pokoik mały przeciwko sali o jednem oknie.

k) Pokój drugi o dwóch oknach podwójnych.

l) Pokój trzeci i ostatni o trzech oknach.

Nakoniec z ostatniego pokoju przez sionkę małą jest wyjście na balkon do ogrodu, w całym pałacu wszędzie są sufity, drzwi pojedyncze i podwójne, pałac opisany jest w stanie dobrym, oprócz że dach potrzebuje podrzutki wapiennej i naprawy od frontu przy wazonie, tudzież balkon od ogrodu, prócz tego są rozmaite ozdoby pałacowe i ławki w akcie zajęcia szczegółowo wymienione, pałac ten znajduje się w posiadaniu Ksawerego Biernawskiego, jako byłego dzierżawcy dóbr Wojcieszkowa, lecz kontrakt o dzierżawę dóbr Wojcieszkowa z przyległościami, wyrokami Sądu Apelacyjnego i Rządzącego Senatu, wyżej z daty powołanemi za nieważny uznany i Biernawski na exmisją z dóbr Wojcieszkowa, a tem samem i z pałacu powyższego skazany został.

2. Mur z cegły utrzymujący klomb przedpałacowy od strony Bystrzycy i piwnica oraz lodownia zdezelowane.

3. Inspekta w ogrodzie ze studnią drzewem w ziemi ocembrowaną zdezelowaną.

4. Gołębnik z desek mały, gontami pokryty, z otworami dla gołębi w stanie dobrym.

5. Dół w ziemi przeciw pałacu z wystawką na słupach z żerdkami ogrodzoną zwrótkami w dobrym stanie.

6. Piwnica za drogą z drzewa w ziemi, zupełnie pusta i zdezelowana:

7. Dom folwarczny w bliskości pałacu z cegły na wapno murowany, pokryty gontami z drabiną na dachu wspartą. Wewnątrz dwie sienie z jednemi schodami, zamykaną na górę dwie izby mieszkalne o 2 oknach z kominkiem i piecem z cegły, kuchnią z oknem weneckiem, piecem, kominem i sabaśnikiem, spiżarnią, pomostem drewnianym 2 okienkami małemi i jednem dużem zakratowanem, tudzież maglarnią w stanie dobrym.

8. Chlew z drzewa tartego w węgły pod gontem, jeden oddział przeznaczony na drwalkę, a 3 oddziały zajęte są na warsztat stelmacki, z pułapem z desek, w oddziałach dwóch stelmackich zrobione jest mieszkanie z piecem ogrzewalnym kominem i dymnikiem z cegły na glinie, cały budynek jest w stanie dobrym.

9. Studnia przed chlewem drzewem w ziemi ocembrowana, z sochą z żurawiem, kluczyskiem i kublem zdezelowana.

10. Kuźnia z drzewa tartego i obrabianego w słupy, pokryta dranicami z wystawą na 4-ch słupach z jedną izbą o jednem okienku, w której mieści się pieczysko kowalskie z cegły, drzwi na zawiasach ze skoblem w dobrym stanie, zajmowana przez Józefa Michalskiego kowala, który jest rocznie od dworu zgodzonym.

11. Budynek na przeciwko dworu z cegły palonej, zewnątrz otynkowany, pod jednym dachem, w części słomą, częścią gontami pokryty, zawiera w sobie w jednym końcu od stodół wołownią o 2ch drzwiach na biegunach, o 8 okienkach bez pułapu, stajnię jedną z podłogą po bokach, drugą zaś z przegrodami czyli kratkami dla światła z drzwiami frontowemi, oraz furtką pojedynczą, dalej wozownią z drzwiami podwójnemi o 4ch okienkach, w końcu wołownią z drzwiami ze żłobami i drabinami po obu stronach, obok tej budowli jest 6 mostków z dylików, na pokładach drewnianych, nad stajniami zaś na ich szerokości jest góra do której wchodzi się przez schody z jednej stajni, taż góra ma dwie ściany boczne i jedną frontową do facjaty, bez pułapu, z drzwiami, dwoma okienkami i dwoma drzwiczkami małemi w dachu, gankiem drewnianym i na górze jest komora z opołów do stolca dachu, z drzwiami na biegunach na skład obroków. Cała ta budowa jest w stanie dobrym, lecz dach przegniły i podziurawiony.

12 Wystawka na 4ch słupach pod daszkiem gontami pokrytym, obok dół wapienny z drzewa w ziemi, dobry.

13. Studnia z pompą i drągiem żelaznym, tudzież z krypą do pojenia, dobra.

14. Obora z drzewa osowego, sosnowego, z dwoma drzwiami na biegunach, okrokwiona, nie poszyta, nowo postawiona.

15. Stodoła frontowa z drzewa tartego, wewnątrz o 2ch klepiskach z dwoma drzwiami frontowemi w dobrym stanie.

16. Stodoła takaż równie w dobrym stanie, w której znajdują się młockarnia z sieczkarnią kompletne, z manężem w dobrym stanie.

17. Szopa z drzewa na podmurowaniu z cegły wewnątrz jedno klepisko i 2 sąsieki, oraz 2 komórki stanu miernego.

18. Spichlerz piętrowy z cegły palonej, gontami pokryty w dobrym stanie, dach jest przegniły.

Ostatnie cztery budowle są zabudowane w czworobok i stanowią gumno.

W odległości o parę set kroków.

19. Owczarnia z drzewa, w słupy murowane z cegły, dwa duże oddziały dla owiec z 14 paśnikami drewnianemi, stan dobry, lecz dach przegniły.

20. Stodoła z drzewa w słupy, wewnątrz 2 klepiska, stan dobry, oprócz dachu który jest przegniły, w odległości za ogrodem około ½ wersty.

21. Gorzelnia z cegły palonej pokryta gontami z trzema dymnikami, jedno wejście do suszarni, izba suszarniana, izba o 4 oknach z piecem do zalewania słodu, izba do warzenia piwa, izba gdzie kotły do wyrabiania wódki ze schodami do izby fermentacyjnej w suterenach, z wszelkiemi przyrządami i kotłem miedzianym oraz kilsztokiem, kadzią kotłem do piwa w dobrym nowym stanie.

22. Studnia przed gorzelnią.

23. Magazyn na skład mąki, pod spodem składu mącznego, znajduje się magazyn wódczany z cegły palonej, jako łączny z powyższym magazynem w dobrym stanie.

24. Piwnica z cegły sklepiona z 2 oknami i mostkiem w dobrym stanie.

25. Holendernia z drzewa słomą pokryta z żłobami drabinami w dwa rzędy, ściany w dobrym stanie dach przegniły, w tyle dwa doły obszerne podługowate z kamieni wybrukowane dla ścieku uryny i na nawozy a z frontu jest studnia drzewem ocembrowana z nakrywą do brahy z gorzelni i wszelkiemi utensyljami w miernym stanie.

26. Dom blisko gorzelni wymurowany.

27. Chlewek z drzewa.

28. Studnia drzewem ocembrowana.

29. Piec z cegły palonej do wypalania cegły.

30. Dom z drzewa w węgły pod słomą.

31. Młyn wodny na rzece Bystrzycy.

32. Tartak z drzewa kostkowego na palach dębowych.

33. Karczma w środku wsi z drzewa postawiona.

34. Studnia obok karczmy.

Zabudowania folwarczne.
we wsi Wojcieszkowie.

1. Dom gdzie mieści się kancelarja wójta gminy z drzewa pobudowany w dobrym stanie.

2. Domek z drzewa, z dymnikiem z cegły wymurowanym i obok dwa chlewiki zdezelowane, zamieszkały przez owczarza Wojtanowicza.

3. Domek z drzewa w węgieł pod słomą stary zdezelowany, zamieszkały przez Wincentego Haraj kalekę na oczy.

4. Domek z drzewa z dymnikiem, tudzież chlewek bez drzwi pusty zdezelowany.

5. Domu połowa, gdyż druga połowa zamieszkała jest przez gospodarza prestacyjnego w miernym stanie, mieszkają w niej Krzysztof Świder komornik, Maciej Łukasik owczarz i Filip Kołodziej parobek dworski.

6. Domek z drzewa stary zdezelowany, mieszka w nim Karol Skowroński komornik.

7. Domek mały zamieszkały przez Berka Lubliner krawca, jest zupełnie stary zdezelowany.

8. Domek z drzewa w stanie miernym mieszka w nim Wojciech Zdunek komornik.

9. Dom z drzewa mieszkają w nim Tomasz Filip parobek, Jakób Majuch fornal.

10. Dom czworak w dobrym stanie wraz z piwniczką, po jednej stronie mieszka Kissel Ajfiszer pakciaż, a po drugiej Franciszek Mazur młynarz i Szymon Pyczkowski stelmach.

11. Dom czworak jak poprzedni w większej objętości w miernym stanie, mieszkają w nim Michał Latoch fornal, Paweł Latoch parobek,

Wojciech Kołodziej parobek, Karol Trwoga parobek, Szymon Kosut parobek. Wawrzyniec Trwoga parokek i Walenty Jozwik fornal.

12 Domek z drzawa z dymnikiem w dobrym stanie mieszka w nim Stanisław Marciniak karbowy.

13. Izdebka w domu Mateusza Kusek sołtysa przez parobka Łukasza Zdunek zajmowana.

14. Domek z drzewa, mieszka w nim Jankel Eckhejt dzierżawca młyna.

We wsi Starej Wsi.

1. Dom z drzewa, w którym mieszkają Tomasz Kulpa i Antek Filip fornale tudziez Szczepan Ognik i Jan Wilejski parobcy.

2. Dom czwotak z drzewa w połowie którego mieszka ekonom Rudziński, w drugiej Szymon Kowalski i Antek Kulpa parobcy, tudzież Franciszek Kosut i Kamiński Tomasz fornale.

3. Połowa domu stara zdezelowana, mieszkają w niej Stanisław Staszczak kołodziej i Kasper Dąbrowski komornik mają do tego stodołę.

4. Domek z drzewa, mieszkają w nim Mateusz Ognik parobek i Gabrjel Ognik komornik.

5. Domek z drzewa w węgieł wraz z chlewkiem starym zdezelowanym mieszka kowal Michalski.

Ogrodzenia z żerdzi w koło a miejscami w słupki potrzebują reperacji.

Domy opisane będą podpadać wraz z włościańskiemi, decyzji Komisji włościańskiej, czyli i które przy dworze pozostaną, lub też komornikom i parobkom będą oddane.

We wsi Wojcieszkowie jest kościół parafjalny pod imieniem Św. Barbary z dzwonnicą, cmentarzami i zabudowaniami. Zabudowania w lesie Ickowi Blass i Moszkowi Taumann sprzedanym, egzystujące. Domów 3, studnia, domów pojedynczych ośm podwójnych dwa, obok szopa długa i dwa chlewki. Budowle te nabywcy lasu mają prawo zabrać.

Zabudowania dworskie przy folwarczku

w Bobrowa vel Petronelin.

Dom folwarczny, oborka z drzewa, studnia.

Zabudowania dworskie folwarku Woli Bystrzyckiej.

Dom folwarczny, studzien dwie, dom czworak karczma stara, stajnia i wozownia, chlew, owczarnia, szpichlerz i szpichlerek stodół 3, gorzelnia wraz z aparatami studnia, holendernia, szopa w polu, domek w lesie dla gajowego karczma przy wsi.

Zabudowania dworskie w folwarku Wola Burzecka.

Dom folwarczny, obok chlewek, stajni 2, wozownia, chlew z drzewa, szpichlerz z drzewa, stodoła z drzewa, stodoła z drzewa, studnia drzewem ocembrowana, obora z drzewa owczarnia z drzewa w słupy murowane karczma we wsi z sienią zajezdną.

Zabudowania folwarczne.

Dom z drzewa obok chlewek, dom z drzewa w węgieł, dom czworak, dom czworak, dom z drzewa, dom zupełnie takiż.

Zabudowania dworskie przy folwarczku Mikołajew.

Dom folwarczny, chlewek z drzewa i domek mały studnia, stodoła z drzewa, zrąb, owczarnia z drzewa w słupy murowane, kościołek na pamiątkę objawienia Chrystusa Pana, dom przy kościołku.

Zabudowania dworskie w folwarku Oszczepalin.

Dom folwarczny, stodoła, stodoła taka sama, szopa z wystawą, szpichlerz z drzewa w słupy murowane, budowle z drzewa, stajnia z drzewa, studnia, dom czworak, karczma młyn wodny.

Zabudowania folwarczne.

Domek jeden w słupy dom czworak i dom czworak.

Czyni się wzmianka że uwłaszczonych włościan jest:

We wsi Wojcieszkowie 10.
W Starej Wsi 3.
W Woli Bobrowej 9.
W Woli Bystrzyckiej 20.
W Woli Burzeckiej 11.
W Szczałbie 7.
W Oszczepalinie 20.

Którzy z imion i nazwisk w akcie zajęcia subhastacyjnego szczegółowo są wymienieni dla prostej informacji.

Inwentarze w dobrach zajętych znajdujące się są również w protokule zajęcia dóbr wyszczególnione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ignacego Nowosielskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym gubernji Lubelskiej w Siedlcach w mieście Siedlcach zamieszkałego i urzędującego w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Karolowi Tomasiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu Łukowskiego w mieście Łukowie urzędującemu, na własne jego ręce d. 19 (31) Maja 1865 r.

2. Cyprjanowi Jakowickiemu, Naczelnikowi Powiatu Łukowskiego, w mieście powiatowem Łukowie gubernji Lubelskiej zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce Adama Wysockiego starszego Pomocnika dnia 19 (31) Maja 1865 roku.

3. Andrzejowt Trwodze, Wójtowi Gminy Wojcieszków, we wsi Wojcieszkowie, Okręgu Łukowskim gubernji Lubelskiej zamieszkałemu do rąk jego samego d. 20 Maja (1 Czerwca) 1865 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr d. 18 (30) Czerwca 1866 r. a w d. 2 (14) Lipca t. r. do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego gubernji Lubelskiej w Siedlcach na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego gubernji Lubelskiej w Siedlcach w miejscu zwykłych jego posiedzeń, w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 o godz. 10 z rana dnia 18 (30) Sierpnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Nowosielski Patron przy Trybunale Cywilnym gubernji Lubelskiej w Siedlcach, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Siedlce, dnia 2 (14) Lipca 1866 roku.

Krzeczkowski Stanisław.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.

Siedlce, dnia 4 (16) Lipca 1866 roku.

Stanisław Krzeczkowski,
Pisarz Trybunału.

---

(N. D. 4284).

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 1768 przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkały, w imieniu Antoniny z Wajchtów Józefa Tychmanowicza krawca małżonki, czyli obojga małżonków Tychmanowiczów, współwłaścicieli nieruchomości Nr. 5 w mieście Wiskitkach położonej, w Warszawie pod Nr. 338 zamieszkałych, naprzeciw Marjannie Wajcht po Auguście Wajcht pozostałej wdowie obywatelce, jako matce i naturalnej opiekunce nieletnich dzieci Pauliny córki i Augusta syna w małżeństwie z Augustem Wajcht spłodzonych, w imieniu własnem, oraz jako współwłaścicielce i na rzecz nieletnich działającej. tudzież Romanowi Sadowicz obywatelowi, jako przydanemu opiekunowi nieletnich wyż wymienionych, oraz Marjannie z Wajchtów dziś Dyonizego Jankowskiego czeladnika powroźniczego małżonce, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego działającej, czyli obojgom małżonkom Jankowskim, wszystkim w mieście Wiskitkach Okręgu Łowickim zamieszkałym, działający zawiadamia i ogłasza.

Iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 13 (25) Stycznia 1866 r. oraz 13 (25) Maja t. r. zapadłych, wystawia na publiczną sprzedaż w drodze działów.

Nieruchomość Nr. 5, w rynku w mieście Wiskitkach Okręgu Łowickim na gruncie dziedzicznym położoną, prawem niepodzielnej własności w połowie do Sukcesorów po Auguście Wajcht, a w drugiej połowie do Marjanny z Krynstmanów Wajcht wdowy należąca, składającą się:

*a)* Z domu frontowego z bali na podmurowaniu postawionego, mającego ścianę frontową murowaną z cegły palonej na glinę, z facjatą. przez szerokość na dwie strony przechodzącą i mieszkaniami poddasznemi, szczytami prostemi, w pruski mur wpuszczonemi, wiązanie dubeltowe o stoku dubeltowym, gontami pokryty, frontem do rynku obrucony, długości łokci 25, wysokości łokci pięć i piwnicy.

*b)* Z stajni z drzewa w słupy na podwalinach, gontami pokrytej.

*c)* Z chlewka z drzewa w słupy na podwalinach, z prawej strony w podwórzu pobudowanego, gontami krytego.

*d)* Z domku z lewej strony w podwórzu pobudowanego z bali w słupy pokrytego gontami.

*e)* Z płota w podwórzu między tyłem domu frontowego a chlewkiem ad *c)* z żerdzi postawionego.

*f)* Z gruntu pod całą nieruchomością łokci kwadratowych 2.118.

*g)* Z wartości drzewa opałowego, czyli wrębu do lasów Guzowskich.

Termin do odbycia pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych na dzień 22 Czerwca (4 Lipca) 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczony, który się odbył w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-ym Kłodzińskim Sędzią delegowanym, zaś do przygotowawczego przysądzenia termin na dzień 9 (21) Sierpnia 1866 r. godzinę 9 i 3 kwandranse z rana w tymże Trybunale w wydziale III przed rzeczonym delegowanym W-ym Sędzą Kłodzińskim wyznaczonym został.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,647 kop. 71, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego, na złożone zaś wadium kwota rs. 450 jest przeznaczoną.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1866 r.

Stanisław Kendzierski,
Patron Trybunału.

---

(N. D. 4280). Podpisany Komornik wiadomo czyni i ogłasza: że prawnie zająte dochody nieruchomości:

Nr. 103 w Pradze przed Warszawie.
Nr. 2498 przy ulicy Smoczej.
Nr. 1449*a*, przy ulicy Wielkiej.
Nr. 2988*c*, przy ulicy Czerniakowskiej.
Nr. 1454 przy ulicy Sliskiej.

w Warszawie położonych wydzierżawione zostaną przez publiczną licytacją na rok jeden, poczynając od dnia 1 Października n s. 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r.

Termina do odbycia tych licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie zajętych nieruchomości.

*a)* dla nieruchomości Nr 103 na dzień 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rs. 300.

*b)* dla nieruchomości Nr. 2498. na dzień 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rs. 300.

*c)* dla nieruchomości Nr. 1449*a*, na dzień 4 (16) Sierpnia 1866 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 500.

*d)* dla nieruchomości Nr. 2988*c*, na dzień 15 (27) Sierpnia 1866 r. godzinę 4 z południa poczynając od sumy rs. 100

*e)* dla nieruchomości Nr. 1454na dzień 16 (28) Sierpnia 1866 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 400, wyznaczone zostały.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w Kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 1776*a*, przy ulicy S-to Jerskiej utrzymywanej w godzinach po południowych.

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1866 r.

Antoni Tymecki.

## ZAPOZWY EDYKTALNE

(N. D. 2893). Na żądanie Fryderyki Pauliny z Bergerów Liederowej, wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego w Warszawie pod Nr. 596 przy rodzicach zamieszkałej od której Józef Kokeli Adwokat Konsystorski stawać będzie.

Zapozwanym zostaje przez niniejszy zapozew edyktalny Zdzisław-Teofil 2-ch imion Lieder wyznania Rzymsko-Katolickiego ostatnio w Warszawie w domu pod Nr. 3,100 zamieszkały, który w d. 4-m Stycznia 1862 r. wyjechał do Bawarji a do obecnej pory do miejsca zamieszkania nie powrócił i z pobytu nie jest wiadomy, ażeby za rok jeden od daty ogłoszenia pierwszego niniejszego zapozwu, stawił się na audjencji Sądu Konsystorskiego Ewangelicko-Augsburgskiego w Warszawie pod Nr. 1286*a*, posiedzenia swe zwykle odbywającego na najpierwszem posiedzeniu po dniu pierwszym nowego stylu miesiąca Czerwca 1867 r. o godzinie 6-ej wieczorem zwykle miejsce mającem, i za przywołaniem sprawy, odpowiedział prawnie na wnioski powódki, która żądać będzie:

Ażeby małżeństwo w dniu 26 Stycznia n. s. 1859 r. pomiędzy powódką a pozwanym w parafji Ewangelicko-Augsburgskiej w Warszawie zawarte z winy pozwanego rozwiązane zostało przy skazaniu go na koszta procesu.

Z zasad:

Że pozwany od roku 1862 opuściwszy powódkę nie daje o sobie żadnej wiadomości, rozwód zatem z powodu złośliwego opuszczenia z winy pozwanego, w myśl art. 155 Pr. o małż. z r. 1836 oraz stosownie do upoważnienia Konsystorza Ewangelicko-Augsburgskiego w Królestwie Polskiem w d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1866 r. za N. 1512 wydanego, właściwie jest żądany.

Zaoczność zastrzega się.

Józef Kokeli,
Ob. przy R. S. Adw. Konsyst.

## DONIESIENIA PRYWATNE.



---

(N. D. 4292) Ostrzegam Szanowną publiczność, aby nikt nie odważył się nabyć **blanLkiet na rsr. 600**, przez Wolfa Ber Hauswirth wystawionego, lub obecnie na weksel wypełnić się mający tytułem kaucji dla dopełnienia przez J. Hanfbluma dla osoby trzeciej, warunku umowy czego niedopełnił, o co już kroki prawne rozpoczęto, mimo to, blanket ten żadnej niema prawnej własności, w przeciwnem razie sam sobie winę przepiszy.

(11360) **A. Hauswirth.**

**W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.**